

Uchwała Sejmu

w sprawie realizacji reformy oraz aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju

SEJM PRL uwzględniając powagę obecnej sytuacji gospodarczej, społecznej, i politycznej przykłada wielką wagę do rzetelnego przeanalizowania przyczyn niepowodzeń w dziele reform. Uznając, że od reform wyzwalających mechanizmy proektywności nie może być odwrotu, Sejm uważa, że analiza niepowodzeń winna stać się podstawą przygotowania przedsięwzięć, które zagwarantują skuteczność i konsekwencje w dziele niezbędnych przemian. Trudności i słabości polskiej gospodarki wiążą się z jednej strony z obciążeniami obciążeniami wynikającymi z konieczności obsługi zadłużenia zagranicznego oraz przestarzałą, całkowicie nie odpowiadającą współczesności strukturą gospodarczą, a z drugiej strony z polowicznością dotychczasowych przekształceń systemowych. Gospodarka nasza jest w szczególności niekorzystnym okresie. Przestały być skuteczne, nie do końca wyeliminowane, zasady systemu nakazowo-rozdzielczego, a nie zaczęły skutecznie działać zasady i mechanizmy nowe. Bezwywzględny i obiektywny wymóg ekonomiczny jest dokonanie dalszych przekształceń. W ostatnim roku na drodze tych przekształceń uławniło się więcej przeszkód niż ułatwień. Powstały poważne trudności, mimo statystycznie dobrych wyników w produkcji przemysłowej i w handlu zagranicznym. Procesowi tworzenia prawnych podstaw dla rozwijania przedsiębiorczości, liberalizmu, założeń ekonomicznych, pluralizmu podmiotowego i wielosektorowości towarzyszą erozja infrastruktury ekonomicznej, związana z załamaniem rynku i gwałtownym spadkiem zaufania do pieniądza. W pełni zasadne okazały się obawy i wątpliwości, jakie Sejm wyraził w uchwale z 21 stycznia 1988 r. co do skuteczności proponowanej wówczas przez rząd polityki gospodarczej, a zwłaszcza operacji cenowo-dochodowej. Wyrazem słabości przewidywań i nie-

skuteczności polityki gospodarczej jest odroczenie w praktyce od planowanych, ważnych propozycji gospodarczych, a w szczególności:
► osiągnięcie poziomu wzrostu cen zakładanego w tzw. wariantie radykalnym, przedłożonym w referendum (57 proc.), przy niezrealizowaniu zadań zakładanych w tzw. wariantach łagodnym;
► poważne przekroczenie planowanego wzrostu inwestycji, w tym zwłaszcza planu nakładów na roboty budowlano-montażowe;
► wzrost siły nabywczej ludności o kilkanaście procent, zamiast jej stabilizacji, przy istotnym obniżeniu stopy życiowej znacznej części społeczeństwa;
► zmniejszenie wolumenu zapasów w handlu o ponad 20 proc. zamiast ich planowanego wzrostu;
► wbrew założeniom zwiększenia trudnego finansowania przedsiębiorstw tempo wzrostu ich środków własnych jest zdecydowanie szybsze od dynamiki sprzedaży ich wyrobów w cenach bieżących;
► zamiast spadku udziału dotacji następuje ich wzrost;
► zamiast wzrostu udziału nakładów na rolnictwo i gospodarkę żywnościową następuje jej spadek;
► planowany istotny, relatywnie szybszy wzrost płac w sferze budżetowej, zakładany w operacji cenowo-dochodowej, zamienia się w groźbę dalszego ich relatywnego spadku na skutek zdecydowanie wyższego niż planowanego wzrostu płac w sferze materialnej.
Za zjawisko szczególnie niekorzystne, tak w wymiarze ekonomicznym jak i społecznym, Sejm uważa jednocześnie połączenie wysokiej inflacji cenowej z inflacją związaną z nierównowagą i wzrostem oszczędności przymusowych. Pogłębianie nierównowagi i eskalacja inflacji podważały podstawy zakładanego przymusu ekonomicznego, selekcji przed-

ciąg dalszy na str. 2

Polski Pen-Club wybrał nowe władze

Po 7 latach przerwy...

Na walnym zebraniu członków wznowił, po blisko 7-letniej przerwie, działalność polski Pen-Club. Należy on do najstarszych ośrodków tej międzynarodowej organizacji skupiającej pisarzy, tłumaczy i wydawców. Założycielami polskiego Pen-Clubu byli m.in.: Juliusz Kaden-Bandrowski, Jan Lechoń, Jan Lorentowicz, Leopold Staff i Stefan Żeromski.

Głównym założeniem ideowym stowarzyszenia, zawartym w jego karcie programowej, jest działalność na rzecz porozumienia i wzajemnego szacunku między narodami bez względu na rasę, światopogląd, czy religię, a także obrona pokoju, propagowanie wolności słowa. Działalność tego stowarzyszenia o tak bogatych tradycjach została zawieszona 18 grudnia 1981. Jego prezes Juliusz Żuławski tak wspomina ten okres:
— Zwracaliśmy się kilkakrotnie do władz o przywrócenie normalnego stanu rzeczy, ale bez skutku. W odpowiedzi, w sierpniu 1983 r. ad-

ministracyjni rozwiązano zarząd klubu, a po naszym odwołaniu potwierdzono tę decyzję jako ostateczną. I od tego czasu, aż do chwili obecnej, nie zwracaliśmy się do władz z jakimikolwiek prośbami w tej sprawie, a jedynie przy każdej okazji różnorodnie powtarzaliśmy nasze postulaty, gotowość do rozmów. Natomiast same władze przez ostatnie lata zwracały się do nas kilkakrotnie albo bezpośrednio, albo przez pośredników, składając rozmaite propozycje, których nie przyjmowaliśmy, uważając za niezgodne z naszym statutem.
— Obecnie — kontynuował

Juliusz Żuławski — prezydent Instytutu Warszawskiego, zadowolony z wybrania nowego zarządu, powiedział, że ta decyzja nie obejmowała reaktywowania, jak tego domagaliśmy się, rozwiązania w polowie trwania kadencji statutowo wybranego zarządu, a tylko udzielenie mandatu mnie osobiście, to jednak zgodziłem się na to rozwiązanie, abyśmy mogli osiągnąć cel główny: dokonać nie obustronnych żadnych warunkami nor-

ciąg dalszy na str. 2



II Targi Pożarniczo-Ochronne Białystok '88

Od dzisiaj na Terenach Wystawowych przy ul. Kwaleryjskiej w Białymstoku trwają drugie już Targi Pożarniczo-Ochronne. Główni organizatorzy — Przedsiębiorstwo Handlowo-Techniczne „Supon” z Białegostoku i miejscowa Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej — liczą, że pokazanie aktualnego stanu produkcji i rozwoju sprzętu pożarniczego i wyposażenia ochronnego oraz popularyzacja ochrony ppoż. i bhp — przyczyni się do poprawy ich jakości i walorów użytkowych. W targach, obok kilkudziesięciu wystawców krajo-

ciąg dalszy na str. 2

O „okrągłym stole” informacje i dezinformacje

O dotychczasowym przebiegu rozmów przygotowawczych do „okrągłego stołu” poinformował w rozmowie z dziennikiem telewizyjnym ich uczestnik prof. ARTUR BODNAR — specjalista z zakresu nauk politycznych, autor wielu prac naukowych.
Ustosunkowując się do pewnych informacji przekazanych przez „Washington Post” i „Głos Ameryki” na temat rozmów zobowiązanych przedstawicieli władzy, dotyczących przyszłości ruchu związkowego, prof. Bodnar stwierdził, iż komunikat z piątkowego spotkania jest do-

statecznie obszerny i — jego zdaniem — w trzech częściach niezwykle ważny. Atmosfera rozmów, jaka tam panowała, była atmosferą dobrej woli osiągnięcia porozumienia w sprawie porządku obrad przyszłego „okrągłego stołu”, przy którym zasiadłoby za-

ciąg dalszy na str. 2



To już chyba jedna z ostatnich w tym roku lekcji łzania łodów. CAF — Andrzej Rybczyński

Jutro w „Gazecie”

W dniu kontroli chleba brakowało w czterech sklepach, serów twarogowych też w czterech, topionych w trzech, konserw w sześciu. W jednym — nie było nie oprócz sklepowej. I ten brud! Nie tylko w Łomżyńskim trudno o normalny handel przy rozregulowanym rynku, ale jakże często
WYSTARCZY CHIEĆ
coś poprawić. Wody i mydła na razie wystarczy.
Jeszcze żyją dziesiątki tysięcy ludzi w czasie wojny wywiezionych w głąb Niemiec i tam przetrzymywanych do niewolniczej pracy. Zabrakło dla nich przysmasu
W KOLEJCE PO ZADOŚCZYNNIENIE
Być może dlatego, że nie mieli własnej organizacji, mogącej wspierać takie działania. To ma szansę się zmienić...

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 220 (11 520) Białystok-Łomża-Suwałki, środa, 21 IX 1988 r. Wydanie 1, 2 Cena 15 zł

Srebrny medal Andrzeja Głaba

Miła niespodzianka sprawił wczoraj w Seulu mało znany dotąd na świecie zapasnik — Andrzej Głab, zdobywając w wadze 48 kg srebrny medal. Polak przegrał z Włochem Vincenzo Maenza na punkty 0:3. Przeciwnikiem Andrzeja Głaba był zapasnik wielce utytułowany. Zaskoczył on naszego reprezentanta szybkością, sprytem, a także taktyką. Srebrny medal wywalczony przez zapasnika z Gryfu Chełm — Andrzeja Głabę na olimpiadzie w Seulu został przyjęty z prawdziwą radością w jego mieście. Klubowy trener, Jan Polocki powiedział: „Pierwszy olimpiczyk z Chełma i od razu srebrny medal. Dodałmy, że doń, który dopiero 6 lat wyczynowa uprawia zapasy. Na macie nie boi się nikogo. Imponuje bardzo dobrą koordynacją ruchową”.
Obszerny serwis olimpijski na str. 2.



Po kilkuletniej przerwie, spowodowanej brakiem importowanych opakowań, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Kamieniu Pomorskim podjęła na nowo produkcję tak poszukiwanego na rynku mleka zagęszczonego w tubach. Zakład wytwarza już w krajowych tubach, mleko zagęszczone oraz mleko z dodatkami kawy i soli. Planowany w przyszłym roku wzrost produkcji do ok. 1100 ton uzależniony będzie od zapotrzebowania w surowiec i tuby. NA ZDJĘCIU: dozowanie i zamykanie mleka zagęszczonego w tubach. CAF — JERZY UDRÓ

SD w nowej sytuacji społeczno-politycznej kraju

Reformy systemowe, społeczne i gospodarcze, propozycje SD dotyczące funkcjonowania koalicyjnego systemu sprawowania władzy w państwie, tożsamość polityczna Stronnictwa Demokratycznego, to główne wątki wczorajszego Plenum Centralnego Komitetu SD. Otwierając obrady Tadeusz Młyniec stwierdził, że obecne plenum nabiera szczególnego znaczenia wobec sytuacji społeczno-

Oferta dla operatywnych i... ryzykantów

Nieśmiałość do agencji

W kwietniu bieżącego roku wprowadzono zmiany w przepisach dotyczących agencji. Od tego czasu w agencje można przejmować nie tylko małe sklepiki i punkty gastronomiczne, ale także m.in. domy handlowe, kawiarnie, restauracje, hotele.
Jednocześnie znacznie zwiększono limit zatrudnienia. W firmie agencji może pracować obecnie od 50, a w niektórych przypadkach do 250 osób. Swego czasu minister Jerzy Urban proponował nawet tę formę pracy młodym ludziom po studiach, jako korzystną alternatywę wyjazdów na Zachód.
Jak więc wygląda sytuacja kilka miesięcy po wejściu w życie nowych przepisów? Ogólnie można skwitować, iż zainteresowanie jest znacznie mniejsze niż się spodziewano. Przynajmniej w chwili obecnej, a co będzie w przyszłości, — trudno wyrokować.
Zgodnie z nowymi przepisami centralnymi wszystkie firmy (głównie handlowe i usługowe) opracowały własne zasady wewnętrzne, na podstawie których podpisują umowy. PSS „Społem” w Białymstoku liczyła przede wszystkim na przekazanie w agencję małych sklepików spożywczych.
Zaakceptowano konkretną propozycję zmian w polityce kadrowej wynikającą z uchwał VII Plenum KC. (PAP)
ciąg dalszy na str. 2



Projekt planu skierowanego do Sejmu

WARSZAWA — Prezes Rady Ministrów skierował do Sejmu projekt planu perspektywicznego do roku 2000 i założeń do Centralnego Planu Roczego na 1989 r.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych

* BRUKSELA — Komisja i Rada Wspólnot Europejskich przebrały ambasadorów polskiej w Brukseli oraz powiadomili o przychylności się do wniosku rządu PRL o nawiązanie stosunków dyplomatycznych z wspólnotą europejską.

Finisy parlamentarzyści proponują kandydaturę Gorbaczowa i Reagana do Pokojowej Nagrody Nobla

* HELSINKI — Grupa 138 członków fińskiego parlamentu, reprezentujących wszystkie partie polityczne, wypracowała list do norweskiego Komitetu Pokojowej Nagrody Nobla z propozycją, by w tym roku przyznać go wyróżnienie przywódcom ZSRR i USA, Michaiłowi Gorbaczowowi i Ronaldowi Reaganowi.

Sukcesja po Hirohito

* TOKIO — W związku ze zbliżającymi się obchodami 70-lecia cesarstwa Japonii HIROHITO, rząd w Tokio rozważa problem oficjalnego przekazania obowiązku chorągwi państwa jego synowi, książęciu AKIHITO.

Kolejna eksplozja

* LONDYN — We wtorek nastąpił wybuch w budowanym obecnie centrum handlowym w śródmieściu Belfastu. Jest to trzecia eksplozja w centralnej części miasta w ciągu niecałego miesiąca.
Romb — umieszczona w kabinie dwójki — wybuchła gdy prowadzący ewakuację dzielnicę, po otrzymaniu anonsu o telefonie o planowanym zamachu. Ofiar w tym razie nie było. Przypuszcza się, że bombę podłożyła Irlandzka Armia Republikańska. (opr. ska)

Wiceprezydent Syrii z wizytą w Polsce

20 bm. do Polski przybył z wizytą oficjalną wiceprezydent Syryjskiej Republiki Arabskiej, wiceprzewodniczący Postępowego Frontu Narodowego Zuhair Maszarka. Jest to pierwsza w historii stosunków polsko-syryjskich wizyta na tak wysokim szczeblu. Jej program przewiduje obok spotkań o charakterze państwowym i partyjnym także rozmowy z kierownictwem PRON oraz podpisanie umowy o współpracy między obywatelami.
Na lotnisku Okęcie, udekorowanym flagami Polski i Syrii, gością powitali: zastępca przewodniczącego Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR Kazimierz Barcikowski oraz sekretarz generalny RK PRON, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR Stanisław Ciosek.
W godzinach popołudniowych odbyły się w Belwedrze polsko-syryjskie rozmowy plenarne, którym przewodniczył Kazimierz Barcikowski i Zuhair Maszarka. Omówiono zagadnienia związane ze stanem stosunków dwustronnych. Wymieniono poglądy o sytuacji międzynarodowej i problemach regionalnych, będących przedmiotem zainteresowania obu stron. (PAP)



Delegacja węgierska w Łomżyńskim

Trzydniowy pobyt na Ziemi Łomżyńskiej kończy dziś 21 bm. trzyosobowa delegacja SzUT (odpowiednik naszego Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa) w Szolnoku: przewodniczący SzUT — dr József Abel, dyrektor Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji — dr László Fehervari oraz Anna Szules z Fabryki Obuwia.
Przybyli oni na zaproszenie Zarządu Oddziału TNOiK, z którym współpracują od wielu lat. Goście zwiedzili m.in. Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego w Łomży i ZZPB, interesując się formami pracy i systemem motywacyjnym. (nom)

Wizyta księży z diecezji smoleńskiej

Na Białostocką przebywa grupa księży prawosławnych z diecezji smoleńskiej (ZSRR). Ich pobyt jest wynikiem współpracy Prawosławnej Diecezji Białostockiej i Gdańskiej z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym. Wśród gości jest m.in. proboszcz katedry w Smoleńsku, — ks. kanonik Michaił Gorowoj. Wczoraj, 20 bm., z delegacją spotkał się wicewojewoda Julian Śliarski. (ry)

Lata starości trzeba planować wcześniej...

...wychodząc z tego założenia inicjatorka idei — Barbara Brzowska powołała do życia Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli. W niedzielę w Białymstoku odbyło się walne zgromadzenie członków. Wybrano zarząd i komisję rewizyjną. Przewodniczącą zarządu została Barbara Brzowska.
Celem Stowarzyszenia jest pomoc ludziom w zapewnieniu spokojnych ostatnich lat życia. Cel ten ma być realizowany poprzez budowę domków w oddalonej o 40 km od Białegostoku wsi Grzybowce. Wszyscy zainteresowani mogą uzyskać informacje u pani Ireny Tyszkowskiej (Białystok, tel. 206-70).
Pierwszych wpłat na konto Stowarzyszenia dokonał: śpiewaczka amerykańska polskiego pochodzenia — Regina Gryckiewicz-Nikel, jej mąż Zygmunt oraz Alfreda Grażyna Pawelska. Pani R. Gryckiewicz wraz z akompaniatorem Tadeuszem Trojanowskim bezinteresownie uświetnili obrady swoim koncertem. (ib)

Grad w Sydney

Ponad 10 centymetrów gradu spadło w niedzielę w Sydney i okolicach miejscowościach w Australii.
Gradobicie nie spowodowało poważnych strat materialnych. Spowodowało natomiast zakłócenia w ruchu drogowym. Na jednej z dróg, prowadzących do Sydney doszło do gigantycznego korka, w którym uczestniczyło ponad 100 samochodów. Na szczęście z powodu gradu i złej widoczności samochody poruszały się z małą prędkością i obyło się bez ofiar w ludziach. Tym niemniej kilka osób przewiezionych zostało do szpitala.
Grad padał w rejonie Sydney przez dwie godziny. W tym czasie doszło do ponad 60 wypadków drogowych.



DZIS — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Temperatura maksymalna 13 — 17 st. C. Temperatura minimalna 7-9 st. C. Wiatr przeważnie umiarkowany, z kierunkiem zachodnim.
JUTRO — bez opadów. Nieco ciepło.
DZIS IMIENINY — Hipolita, Mateusza.
JUTRO IMIENINY — Maurycy, Tomasz. (12)

Czy opozycja zaskodzi socjalizmowi

Słowo „opozycja” zdomowało się w polskim życiu publicznym. Sprawą zasadniczą jest pytanie: jaka powinna być opozycja i jakie jej granice? Opozycja wobec kogoś czy wobec czegoś?
Na ten temat PAP rozmawia z prof. JANUSZEM KUZYŃSKIM, filozofem z Uniwersytetu Warszawskiego, autorem wielu publikacji wydanych w Polsce i za granicą, m.in. „Urok wiary”, „Chrześcijaństwo i sens życia”, „Porządek nadchodzącego świata (katolicyzm — jałcyzm — humanizm)”, „Homo creator”, bezpartyjny; członek Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Rady Państwa.
Ustalmy, że mówimy o tym, jaka powinna być opozycja, unikając trybu powinnościowego. Problem opozycji w Polsce stanowi obecnie konsekwencję i polityczną konkretyzację teoretycznego i historycznego uznania pluralizmu.
Słownikowo „opozycja” oznacza przede wszystkim przeciwdziałanie, przeciwstawienie swej własnej polityki lub swych poglądów jakiejś innej polityce, innym argumentom. W strukturze politycznej społeczeństwa oznacza zaś grupę lub partię zachowującą krytyczny dystans do rządu. Jest więc jasne, że opozycja jest faktem i to nabywającym znaczenia, w istocie rzeczy już dawno oficjalnie uznany. Pamiętajmy, że na jednym z pierwszych posiedzeń Rady Konsultacyjnej jej przewodniczący dokonał jakby politycznego usankcjonowania opozycji w ramach systemu, i struktury politycznej PRL. Problem polega jednak na jej właściwym rozumieniu i usytuowaniu w państwie, w społeczeństwie.
W ustabilizowanych i mających czasem wręcz wielowiekowe tradycje systemach wielopartyjnych opozycja jest wręcz konstytucyjnym składnikiem rzeczywistości społeczno-politycznej, usankcjonowa-

wanym prawnie. Nasza konstytucja mówi natomiast o przewodniej roli PZPR, właśnie trwale przewodniej, bo konstytucyjnie potwierdzonej. Niektórzy to kwestionują, stawiając się jakby poza porządek prawny, inni proponują nie obalenie, lecz zmodyfikowanie konstytucji.
Myślę, że choć liczne modyfikacje są naturalną konsekwencją rozwoju i dojrzewania społeczeństwa, to jednak w ramach obecnego zapisu, który ma istotne historyczne i teoretyczne uzasadnienie, można znaleźć miejsce dla opozycji. Najkrócej i politycznie najwłaściwiej określić to można tak: miejsce dla

ciąg dalszy na str. 2

Uchwała Sejmu

ciąg dalszy ze str. 1

sejstworstw nieefektywnych i presji na rozwój innowacyjności. Zakres ruchów cen i słabość pozycji kupującego zdegradowały rolę rachunku ekonomicznego i zliberalizowały reguły ekonomiczne. Pogłębiły nierównowagę podważając jednocześnie konieczną racjonalizację parametrów i obiektywną weryfikację pracy przedsiębiorstw.

Oslabienie pieniądza i obawa przed pogłębieniem inflacji poważnie ograniczyły skłonność ludności i samodzielną przedsiębiorczość do dobrowolnych oszczędności, co podważa podstawy gospodarności i blokuje drogi do równowagi. Zamiast wzrostu znaczącego regul ekonomicznych nastąpił więc paraliż mechanizmów reformy. Powodzą przeszkodą dla rozwoju przedsiębiorstwa stał się brak poczucia trwałości reguł ekonomicznych i prawnych. Nadmierne rozdźwięki i niespójny system przepisów prawnych jest naturalnym czynnikiem rozwoju tendencji biurokratycznych hamujących inicjatywę i kreatywność podmiotów gospodarczych.

W miejsce oczekiwanych przez wszystkich zdecydowanych działań na rzecz radykalnej reformowania gospodarki, ujawniło się wiele nowych jej zagrożeń i dalsze poważne obniżenie kredytu społecznego zaufania do prowadzących przedsięwzięcia reformatorskich. Połączenie wysokiego wzrostu cen i narastającego braku towarów spowodowało niezadowolone i zniecierpliwienie społeczne.

Poważne bariery w reformowaniu gospodarki są skutkiem niedostawienia polityki gospodarczej do wymogów reformy, a przede wszystkim brak jej zdecydowanego nakierowania na równowagę i umiarkowanie pieniądza. Z jednej strony niesprawne okazały się reguły pieniężne i finansowe kreujące popyt poprzez płace i dochody, a z drugiej strony ujawniły się ostre braki sprawnego mechanizmu alokacji zasobów, co tworzy bariery na drodze efektywnościowych i przyrostowych zmian w strukturze gospodarki. Polityka gospodarcza nie dokonała zdecydowanego kroku, by zlikwidować nieefektywnie wielkie jednostki, co blokuje zmiany strukturalne w pozostałych sferach gospodarki. Nie dokonano odczuwalnego postępu w zakresie demopolizacji gospodarki i ograniczenia biurokratycznej nadbudowy.

Sejm negatywnie ocenia cały proces inwestycyjny. Dotyczy to tak inwestycji centralnych jak i inwestycji przedsiębiorstw. W tej sferze powiększa się luka inflacyjna i wciąż rośnie rozproszenie frontu inwestycyjnego na skutek czego narasta zamożność i zaangażowanie środków inwestycyjnych. Zmiany struktury inwestycji w poważnym zakresie nie odpowiadają przyjętym wcześniej priorytetom; dotyczy to przede wszystkim rolnictwa i budownictwa mieszkaniowego. Niska efektywność i niesprawność procesu inwestycyjnego jest tym groźniejsza, że nie można jej tłumaczyć trudnymi uwarunkowaniami społecznymi.

Sejm stwierdza, że w sytuacji narastającej skali trudnych problemów rząd w stopniu niedostatecznym wykorzystuje nadzwyczajne uprawnienia i upoważnienia.

Sejm uważa, że niepowodzenia ostatniego okresu w żadnym wypadku nie mogą prowadzić do osłabienia woli i działań reformatorskich. Muszą one doprowadzić do zwiększenia zdecydowania w pokonywaniu barier systemowych, świadomościowych i politycznych jakie stoją na drodze do równowagi i efektywności.

Sejm za szczególnie ważne uznaje kompleksowe działania na rzecz równowagi gospodarki. Rozciąganie procesu równowagi grozi erozją zasad reformy i dalszym narastaniem niezadowolenia społecznego. W naszej sytuacji, przy wysocze nieprawidłowych proporcjach podziału dochodu narodowego, wyrażających się w poważnym wzroście siły nabywczej ludności, działania propagandowe są niewystarczające. W okresie inflacji nie do utrzymania jest dotychczasowy system cenotwórczości, przy którym tak duży jest udział cen urzędowych. Zmniejsza to szanse szybkiej racjonalizacji parametrów ekonomicznych i oddala perspektywę osiągnięcia realnej samodzielności ekonomicznej przedsiębiorstw.

Realizacja proektywnościowych celów reformy wymaga szybkiej likwidacji barier antymotywacyjnych, które hamują wzrost produkcji i wydajności pracy.

W generalnych sprawach systemowych Sejm zdecydowanie opowiada się za urnikowaniem gospodarki i takimi przekształceniami w sferach własności, które powinny prowadzić do rzeczywistego wyodrębnienia autonomicznych podmiotów gospodarczych, zainteresowanych w długofalowym rozwoju.

Wśród ostrej dyktando wyboru postawiliśmy musimy na to, co służy rzeczywistemu udrożnieniu gospodarki i państwa. Nie służy temu na pewno wszelkie próby naruszenia spokoju społecznego, porządku prawnego w państwie i rytmu pracy gospodarki. Ich skutki okazałyby się groźne tak dla społeczeństwa oraz gospodarki narodowej, jak i dla kontynuacji dzieła reform i porządkowania narodowego.

Sejm uznaje za niebezpieczne zjawisko narastania żądań rewindykacyjnych wynikających z partykularnych interesów stojących w jaskrawej sprzeczności z obiektywnymi interesami ekonomicznymi kraju.

Sejm stwierdza, że powodzenie reformy zależy również od zmiany w systemie sprawowania władzy. Opowiadając się za takimi zmianami Sejm uznaje potrzebę kontynuowania reformy naczelnych organów państwa, a także jasnego określenia wzajemnych relacji i kompetencji między rządem a władzą polityczną. Nieodrozwinnym stało się również wprowadzenie i egzekwowanie zasady osobistej odpowiedzialności kadr kierowniczych administracji państwowej za realizację zadań.

Sejm PRL uznaje zasadność krytyki społecznej stwierdzenia nieodrozwinności zasadniczych i globalnych zmian w rządzie, w administracji centralnej i terenowej, które zagwarantują radykalne przyspieszenie reformy gospodarczej i osiągnięcie założonych celów społecznych. Sejm opowiada się za rozwiązywaniem trudnych problemów w naszym kraju na drodze porozumienia i dialogu na drodze oraz pozyskiwania wszystkich sił reformatorskich.

(PAP)

Po 7 latach przerwy

ciąg dalszy ze str. 1

malnych wyrobów i w ten sposób uruchomić nasze stowarzyszenie. Staliśmy się bowiem wszyscy wobec realnej możliwości zasadniczych i korzystnych zmian w strukturze życia społecznego.

Zerodowanie ogólne członków polskiego Pen-Clubu dokonało wyboru zarządu i komisji rewizyjnej na okres 4-letniej kadencji. Nowo wybranym prezesem został Juliusz Żulawski, wiceprezesami: Artur Międzyrzecki i Egon Naganowski, sekretarzem — Anna Trzeciakowska, skarbnikiem — Andrzej Szczępiński, a członkami zarządu: Władysław Bartoszewski, Marian Bizan, Marian Brandys, Andrzej Braun, Jerzy Ficowski, Paweł Hertz, Urszula Kozioł, Marcin Król, Zygmunt Kubiak, Stefan Kisielewski, Jerzy Turowicz, Wiktor Woroszyński, Jan Józef Szczepański. Przewodniczącym komisji rewizyjnej został Jacek Bocheński.

IWONA SEPOLIŃSKA

Ogłoszenia ekspresowe

SOLIDNYCH — malarza, pomocnika zatrudni, 753-242. g 3776-1
CEGLĘ rozbiórkową — sprzedam. Tel. 434-688. g 3789-1
126p FL (1988) — sprzedam. Tel. 417-456. g 3793-1

„POLONEZA” (1986) — sprzedam. Białystok, Ukos-22B/4 (po 16). g 3774-1

Przywracanie sprawiedliwości historycznej

Prezydium Rady Ministrów Estonii anulowało przyjęte w latach powojennych przez rząd tej republiki dokumenty, na podstawie których w czasach kultu Stalina dokonywano masowych deportacji mieszkańców.

Wśród dokumentów tych są m. in.: uchwała Rady Ministrów Estonii z 14 marca 1949 roku „O wysiedleniu kulaków i ich rodzin z granic ESR”, uchwała z 22 marca 1949 r. „O wysiedleniu rodzin kulaków z granic ESR”, z 23 marca 1949 r. „O trybie przeprowadzenia kolchozom skłoniętych gospodarstw w ESR”, postanowienie z 30 sierpnia 1947 r. „O opodatkowaniu gospodarstw chłopskich w ESR”.

Na podstawie tych uchwał i postanowień w okresie kultu Stalina za współwinników faszyzmu uznano tysiące niewinnych ludzi — mężczyzn, kobiet i dzieci, które deportowano na Syberię i w rejon północnej Rosji. Decyzje o zesłaniu podejmowano bez śledztwa i procesu sądowego.

„Masowe deportacje są bólem, który pozostał w naszych sercach i duszach, którego na-

wet czas nie jest w stanie uśmierzyć. Dziś zobowiązani jesteśmy czynić wszystko, by chociaż w niewielkim stopniu zadość uczynić popełnionej niesprawiedliwości” — stwierdza się w oświadczeniu dla prasy republikańskiej.

Przystąpienie do opracowywania aktu ustawodawczego, w którym dokonano zostanie polityczna i prawna ocena masowych represji w Estonii w latach 1941-1949 oraz określenie będzie tryb rekompensowania strat poniesionych przez poszkodowane osoby. Jednym z inicjatorów opracowania takiego aktu był naukowcy z uniwersytetu w Tartu.

(PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

opozycji mieszczącej się w ramach aprobowanej ogólnie formacji społeczno-ekonomicznej socjalizmu. Taką opozycję można i należy nazwać opozycją socjalistyczną.

— Czy jednak taka opozycja nie zagrozi samemu socjalizmowi?

— Nie. Co więcej, może ona odegrać wielką rolę w tworzeniu społeczeństwa, które będzie precyzyjnie określało swoje miejsce wewnątrz tej formacji. A więc, konkretnie, nie może ona dążyć do rozbicia „systemu”, ale do radykalnego jego reformowania i ulepszenia. Zgodnie ze znaczeniem słowa „opozycja” powinna ona przeciwstawiać się rządowi i wszelkiej władzy wykonaw-

czej, np. na szczeblu rad narodowych, krytycznie kontrolować ich działania, a w skrajnych przypadkach domagać się ustąpienia konkretnych ludzi lub całych niesprawnych kolektywów. Powinno to być normalną praktyką rozwijającą się, a zwłaszcza coraz bardziej „megapolityczną” stabilnego socjalizmu. Taka kontrola i krytyka, prowadzona z wyraziste socjalistycznych pozycji, powinna przybierać uczciwą, nieantagonistyczną i nieagresywną formę, jeśli tylko ma się do czynienia z dobrymi etycznie intencjami osób i grup krytykowanych. Taka kontrola i krytyka — dodam — może stać się źródłem ogromnej energii społecznej i radykalnego usprawnienia procesów zarządzania i samostworzenia funkcjonalnego.

Każdy z nas zna funkcjonariuszy urzędów rad narodowych, którzy nieuczciwie powinni być usunięci ze stanowisk. Ja znam też kilku takich ministrów oraz głównych działaczy spora rządu. Mam moralne prawo to powiedzieć, bo mówili mi o takich ludziach w oczu na zebraniach, a

Nieśmiałość do agencji

ciąg dalszy ze str. 1

czych. Mimo wielu starań i dogodnych warunków (wsklepienie zamiast kaucji pieniężnej) od kwietnia tylko jedna placówka handlowa zamieniła się w punkt agencji. Tak więc obecnie jest ich w sumie 19, czyli zaledwie o jedną więcej, niż w roku ubiegłym.

Szersze zainteresowanie jest natomiast sezonowymi punktami sprzedaży warzyw i owoców. Stragany uruchomione w tym roku w centrum Białegostoku oferują wyjątkowo duży wybór towarów i — pomimo dość wysokich cen — klientów nigdy tu nie brakuje. Białostocka PSS „Społem” planuje w przyszłym roku rozwój tej formy sprzedaży.

Lepiej idzie natomiast przekazywanie zakładów gastronomicznych, chociaż na to też nie ma zbyt wielu chętnych. Niemniej jednak w ciągu ostatnich kilku miesięcy na agencji zmieniło sztyt 9 placówek „Społem”, w tym m.in. bar „Turek”, kawiarnia „Cechowa” czy „Domek Napoleona”. W przygotowaniu jest przekazanie następnych.

*

Spore zainteresowanie sklepami agencyjnymi obserwujemy w Łomży. Pod koniec ubiegłego roku WPHW miało tylko 8 takich placówek. Obecnie ich liczba wzrosła do 14, a we wrześniu do 19. Między innymi planuje się przekazanie agencji komisji w Łomży, w którym po wynegocjowaniu ceny, klient od-

razu otrzymywał będzie pieniądze za dany towar.

Łomżyński agenci najchętniej sprzedają upominki, pamiątki, dziewiarskie, konfekcje, czyli te artykuły, które najłatwiej zakontraktować. W grę wchodzi tu przede wszystkim kontakty z rzemiosłem i firmami polonijnymi, gdzie agenci traktuje się całkiem serio, w odróżnieniu od zdecydowanej większości dużych zakładów, dla których nie jest już żadnym partnerem. I dlatego trudno się dziwić, że niewiele osób kwapi się np. do sprzedaży obuwia.

Mówiąc o łomżyńskich agencjach — dodaje Janina Surawska, kierownik działu techniki i organizacji pracy WPHW — nie sposób nie wymienić jednego z nich. Zaczynając w naszym, jak przede wszystkim klientów, ocenę, na miasto prawdziwego kupca zasługują — Zdzisław Uryń, który od dwóch lat prowadzi na powierzchni 18 metrów kwadratowych sklepik spożywczy przy ul. 22 Lipca. Chociaż pracują tam tylko trzy osoby, placówka jest czynna we wszystkie wolne soboty, a i zapotrzebowanie jest na pozostające.

Na zakończenie rozmowy Janina Surawska przytacza opinie niektórych chętnych do przejęcia agencyjnych sklepów: — Ludzie często narzekają na fiskusa i sposób udzielania informacji w Urzędzie Skarbowym (dotyczy to szczególnie Łomży i Kolna) i czasami dlatego zbyt wcześnie rezygnują.

A jak wygląda sytuacja w WPHW w Białymstoku?

— Obecnie — mówi zastępca dyrektora ds. handlowych, Barbara Bakun — mamy 17 sklepów agencyjnych, z których 5 przekazałmiemy w ciągu kilku ostatnich miesięcy. Największym powodzeniem cieszą się takie branże jak: galanteria, zabawki, dziewiarskie, artykuły gospodarstwa domowego. Jeszcze w tym roku zostaną otwarte w Białymstoku dwie placówki tekstylne: przy ul. Sienkiewicza i Sienkiewicza. Na terenie województwa są dotychczas tylko trzy, m.in. w Sokółce (dziewiarskie) i Siemiatyczach (dziewiarskie i drobne artykuły gospodarstwa domowego).

*

Nowe przepisy agencji nie złądziły także problemu małych, wiejskich sklepików.

Mówi prezes Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni w Suwałkach, Walenty Bankowski: „Mamy około 500 deficytowych punktów sprzedaży. Są to niewielkie placówki wiejskie, które musimy utrzymywać ze względu na społeczność. Przecież żaden agent ich nie weźmie. Z kolei gminne spółdzielnie niechętnie przekazują w agencje dochodowe sklepy w wiejskich miejscowościach. Niemniej jednak kilka placówek agencyjnych posiadamy, ale ich liczba wzrasta — jak na razie — bardzo powoli”.

MARIA ROMANOWSKA

Informacje i dezinformacje

ciąg dalszy ze str. 1

równie przedstawiciele władz, stronnictw, OPZZ, Episkopatu jak i przedstawiciele ruchów społecznych, w tym także przedstawiciele byłego NSZZ „Solidarność”.

Stąd też uważam platkowe spotkanie i komunikat za sukces polityczny obu stron, które — dodaje — lepiej zrozumieć sytuację kraju, potrzeby naszego narodu dziś i jutro, próbując znaleźć taką płaszczyznę, w której pragnienia i poglądy Polaków mogłyby znaleźć rozumny kształt realizacyjny, uwzględniający to, czym Polska dziś żyje i ku czemu chce zmierzać.

W czasie tych rozmów, nawiązywano szeroko do problemów ruchu zawodowego, czego podstawę stanowią fakty w postaci obecnego wywiadu Lecha Wałęsy dla „Konfrontacji”, gdzie zarzysowane zostały różne koncepcje możliwych rozwiązań, lepiej odpowiadających interesom pracowników, robotników. Nawiązywano też do wypowiedzi Alfreda Miodowicza, który również, stojąc na czele OPZZ, poszukuje skuteczniejszych formuł ruchu związkowego. Natomiast trudno oczekiwać, aby na tym spotkaniu uczestnicy podjęli rozstrzygnięcia, które w istocie rzeczy mogłyby być dopiero efektem „okrągłego stołu”.

Mówił pan o „informacjach

w „Washington Post”. Rzeczywiście część uczestników tego spotkania próbuje nie tylko komentować, ale ujawniać przebieg różnych dyskusji, jakie miały miejsce. Oczywiście uważam, że jest to złamanie dwuletniej umowy jakiegoś zawarto, o tym, że nie będzie się nagaśniać dyskusji: a po drugie — informacje zawarte w „Washington Post” są po prostu dezinformacją, bo — jak już powiedziałem — nie czego na tych obradach nie można było przesądzić. Gdyby było inaczej, nie trzeba by było zwolnywać „okrągłego stołu”.

Musimy sobie zdawać sprawę, że tak różne są i interesy i poglądy na sprawy, w tym również Polskę, ruchu związkowego, że w tej chwili nie ma jeszcze warunków, ani też nie przedyskutowano roztępnie w jaki sposób rozstrzygać te tak ważne dla Polaków sprawy. Toteż nie przewidywałbym większej wagi, tego co mówi „Washington Post”, bowiem musimy być przygotowani na różne jeszcze meandry informacji, dezinformacji prasowych bowiem nie tylko Polacy ale i świat poświęca wiele uwagi temu co w Polsce dziś się dzieje. (PAP)

II Targi Pożarniczo-Ochronne

ciąg dalszy ze str. 1

wych — po raz pierwszy też uczestniczyć będą organizacje zagraniczne z Związku Radzieckiego, RFN i Holandii.

Tętożnaczący są kontynuacją podobnej imprezy zorganizowanej w roku ubiegłym. Obecnie mają jednak znacznie szerszą skalę. W czasie ich trwania zawarte zostaną liczne umowy handlowe, które konkretnymi efektami zaowocują w latach następnych.

niej polityki mówiąc, chodzi o to, że rzeczywisty pluralizm podstawowy. Dajemy sobie przykład, patrząc na teraźniejszość, spoglądając w przyszłość, stajemy się jej współzawodniczącymi. Dziś jednym z istotnych warunków takiego rzeczywistego pluralizmu jest zasadnicze zmocnienie sił socjalistycznych. Im mniej będą się one czuły zagrożone, tym chętniej będą na trwałe i lojalnie współpracować z siłami opozycyjnymi wewnątrz systemu. Nie trzeba tu wszystkiego opowiadać do końca, sprawa jest aż nadto oczywista.

— Przed kilkana laty moda i pewnie wówczas uzasadniona była polityka tzw. cienia po skrzydłach.

— Dziś natomiast coraz wyraźniej widać, że nadchodzi czas polityki dobowej produkcji i nadbudowy, który krepuje już rozwój sił twórczych. Zwiększa się chęć do opozycji przeciw złemu wykonawstwu — zarówno w teorii, gdy wymyślane są le mechanizmy kierowania, np. te przepisy prawne, jak i w praktyce, gdy często najsłuszniejsze zamysły i naukowo dobrze uzasadnione projekty konkretni ludzie realizują i to i byle jak. Takich ludzi trzeba po prostu kierować do innych, odpowiedzialnych za nich praca.

W tym widzę kolejne polskie atuty, kolejne źródła wielkiej energii i szans na szybkie zmiany. Gdy jednostka łączy kierując swym życiem, to przegrąwa tylko ona, ewentualnie jej najbliżsi. Gdy fabrykant niesprawne gospodarstwo nie funkcjonuje, a gdy dyktator nie zdobywa dostatek, gdy w naszym systemie centralny planista popełnił błąd, to ich skutki byłyby tylekroć większe, ilekroć większy był zakres jego działania w porównaniu z jednostką czy z fabryką. Właściwie, naukowe działanie — oznacza wielokrotność trafnych decyzji indywidualnych. I tu z jeszcze większą mocą działa wspomniane przeze mnie prawo multiplikacji. Takimi są kolejne szanse polskiego uniwersalistycznego socjalizmu, a w tym socjalistycznej wewnętrznej opozycji.

(PAP)

JADWIGA WIECEK

IGRZYSKA XXIV OLIMPIADY

Choć nie spełniły się złote marzenia

Srebrny medal sukcesem Andrzeja Głaba

22-letni zapaśnik Gryfa Chelm — Andrzej Głab był bohaterem dnia w naszej ekipie olimpijskiej. Wczoraj wywalczył srebrny medal w kategorii 48 kg, sprawiając wszystkim miłą niespodziankę. Przed olimpiadą nie miał większych sukcesów. Na ten mecz nikt chyba nie liczył. Jedynie Andrzej Głab w cichości marzył o olimpijskich laurach. W finale turnieju zapaśniczego przegrał jednak z obrońcą tytułu Włochem Vincenzo Maenza.

kim debiucie stanął na podium i to mu się udało. Dzięki temu medalowi zapomniał o ciągłej nieobecności Andrzeja w domu, kiedy przebywał na wielomiesięcznych zgrupowaniach kadry narodowej.

MEDALIŚCI

STRZELCTWO
Karabinek pneumatyczny (mężczyźni)
1. Coran Maksimov (Jugosławia) — 695,8 pkt., 2. Nicolas Berthelot (Francja) — 694,2 pkt., 3. Johann Reiderer (RFN) — 694.

Trap
1. Dmitri Monakov (ZSRR) — 222 pkt., 2. Mirosław Bednarik (CNR) — 222 pkt., 3. Frans Peeters (Belgia) — 219.

SKOKI DO WODY
Trampolina (mężczyźni)
1. Greg Louganis (USA) — 730,90 pkt., 2. Tan Liangde (ChRL) — 704,80 pkt., 3. Li Delang (ChRL) — 689,20 pkt.

ZAPASY (styl klasyczny)
48 kg 1. Vincenzo Maenza (Włochy), 2. Andrzej Głab (Polska), 3. Bratan Cenow (Bułgaria).
62 kg 1. Kamandar Madzidow (ZSRR), 2. Złiwkow Wangelow (Bułgaria), 3. An Dae-Hyun (Korea Płd.).

90 kg 1. Atanas Komszew (Bułgaria), 2. Haril Koskela (Finlandia), 3. Władimir Popow (ZSRR).
PODNOŻENIE CIĘŻARÓW (waga 60 kg)
1. Nain Sulejmanow (Turcja) — 132,5 pkt. — rek. świata, 2. Stefan Topurkow (Bułgaria) — 131,5 pkt., 3. Youssef Muraki (Japonia) — 127,5 pkt.

KOLARSTWO (na 1 km ze startu)
1. Aleksander Czerniżenko (ZSRR) — 1:04,490, 2. Martin Vinnercombe (Australia) — 1:04,784, 3. Robert Lochner (RFN) — 1:05,114.

GYMNASTYKA (wielobój drużynowy)
1. ZSRR, 2. NRD, 3. Japonia.

ELIMINACJE

Siatkówka (kobiety)
Grupa „A”
Japonia — ZSRR 3:2, Korea Płd. — NRD 3:1.

Grupa „B”
ChRL — USA 3:0, Peru — Brazylia 3:0.

Koszykówka (mężczyźni)
Grupa „A”
Brazylia — ChRL 130:103, Portoryko — Korea Płd. 79:74, Republika Socjalistyczna — Jugosławia 102:81.

Grupa „B”
Hiszpania — Egipt 113:70, USA — Kanada 78:70.

Pilka ręczna (mężczyźni)
Grupa „A”
Jugosławia — ZSRR 18:22, Szwecja — Algieria 21:18, Islandia — USA 22:15.

Grupa „B”
Korea Płd. — Węgry 21:20, NRD — Japonia 23:18, Hiszpania — CSRR 17:20.

Pilka nożna
Grupa „C”
Korea Płd. — USA 6:0, Argentyna — ZSRR 1:2.

Grupa „D”
Jugosławia — Nigeria 3:1, Brazylia — Austria 3:0.

Siatkówka (mężczyźni)
Grupa „B”
Argentyna — Japonia 3:1.

90 minut farsy

Włoska prasa nie zostawiła suchej nitki na piłkarzach Italii po ich zwycięstwie nad Portugalą z bramką 6:4. — Jest to jedna z najbardziej ujemnych porażek w całej historii naszego futbolu — napisał „Mediaset” Corriere Della Sera. Rzymskie Corriere Dello Sport nazwało pojedynek „nieudacą”. I L'Espresso i Gazzetta dello Sport określiły przegraną jako nieudaną 40 minut. Prezydent włoskiej federacji piłkarskiej Antonio Marras powiedział: — „To wielki wstyd. Piłkarze będą musieli się wytłumaczyć przed swoimi kibicami”.

Walczy zapaśnicy

W turnieju zapaśniczym pomysłnie walczą polscy reprezentanci. Andrzej Wroński (waga 100 kg) pokonał w V rundzie przez dyskwalifikację Wasile Andrei (Rumunia), Roman Wrocławski (waga 130 kg) zwyciężył w drugiej rundzie Daniela Payne'a (Kanada) na lokatę, natomiast Roman Klerpacz (waga 52 kg) miał w V rundzie wolny los.

W wadze 55 kg Ryszard Wolny przegrał z Changlingiem (ChRL), w wadze 63 kg Jerzy Kopasiewicz wygrał przez dyskwalifikację z Kocakem Tuncel'em w wadze 74 kg w IV rundzie Józef Tracz pokonał na punkty Ito (Japonia) i w wadze 62 kg Bogdan Dadas pokonał Razino (Włochy).

Wojciech Kowalski już nie gra
Po 64 latach znów na Olimpiadzie wzięli udział w turnieju tenisa ziemnego. Zadebiutował na nim Wojciech Kowalski. Niestety już po I rundzie zawodów nasz tenisista przegrał z Terysem Kaniem. Przegrał mecz z Tony Mmohem (Nigeria) 2:6, 4:6, 4:6.

Skrzypczak pnie się w górę
W wtorek rozegrano trzecią konkurencję pięcioboju nowoczesnego — pływania. Wygrał Jan Francuz Ryszard 1949 pkt. Piąte miejsce zajął Arkadiusz Skrzypczak — 1312, siódme Maciej Czerwowski — 1308, a na 31 lokacie ukończył się Wiesław Chmielewski.

Stabe występy polskich osad
Drugiego dnia eliminacji polscy narty wioślarskie nie mogą zaliczyć do udanych. W czwórkach podwójnych i dwójce ze sternikiem również meczymy Polacy ze złą w swych seriach czekali miejsca. O dalszy awans nasi zawodnicy walczyć będą w repesazach.

Ryszard Dawidowicz w ćwierćfinale
W wycieczce eliminacyjnej na 4 km na dochodzenie (kolana i talarowe) Ryszard Dawidowicz uzyskał piąty czas — 4:36,21. W ćwierćfinale Polak spotka się z Argentyńczykiem Gabrielem Ovidio Curuchetem — 4:47,18.

Wypłynęli żeglarze
Rozpoczęły się wycieczki żeglarskie. W klasie Finn po I wycieczce prowadzi Hjalmar (Dania). Polak Henryk Błaska zajął 29 miejsce. Inny nasz rywalizant Grzegorz Myśkowski jest na 16 miejscu po I wycieczce na desce.

Floreściści „przeszli” II rundę
Polscy floreciści pomyślnie przeszli II rundę eliminacji. Bo-

gusław Zych i Leszek Banduch zajęli pierwsze miejsca w grupie, natomiast Marian Spasiewicz — trzeci.

Walczy zapaśnicy
W turnieju zapaśniczym pomysłnie walczą polscy reprezentanci. Andrzej Wroński (waga 100 kg) pokonał w V rundzie przez dyskwalifikację Wasile Andrei (Rumunia), Roman Wrocławski (waga 130 kg) zwyciężył w drugiej rundzie Daniela Payne'a (Kanada) na lokatę, natomiast Roman Klerpacz (waga 52 kg) miał w V rundzie wolny los.

W wadze 55 kg Ryszard Wolny przegrał z Changlingiem (ChRL), w wadze 63 kg Jerzy Kopasiewicz wygrał przez dyskwalifikację z Kocakem Tuncel'em w wadze 74 kg w IV rundzie Józef Tracz pokonał na punkty Ito (Japonia) i w wadze 62 kg Bogdan Dadas pokonał Razino (Włochy).

Wojciech Kowalski już nie gra
Po 64 latach znów na Olimpiadzie wzięli udział w turnieju tenisa ziemnego. Zadebiutował na nim Wojciech Kowalski. Niestety już po I rundzie zawodów nasz tenisista przegrał z Terysem Kaniem. Przegrał mecz z Tony Mmohem (Nigeria) 2:6, 4:6, 4:6.

Skrzypczak pnie się w górę
W wtorek rozegrano trzecią konkurencję pięcioboju nowoczesnego — pływania. Wygrał Jan Francuz Ryszard 1949 pkt. Piąte miejsce zajął Arkadiusz Skrzypczak — 1312, siódme Maciej Czerwowski — 1308, a na 31 lokacie ukończył się Wiesław Chmielewski.

Stabe występy polskich osad
Drugiego dnia eliminacji polscy narty wioślarskie nie mogą zaliczyć do udanych. W czwórkach podwójnych i dwójce ze sternikiem również meczymy Polacy ze złą w swych seriach czekali miejsca. O dalszy awans nasi zawodnicy walczyć będą w repesazach.

Ryszard Dawidowicz w ćwierćfinale
W wycieczce eliminacyjnej na 4 km na dochodzenie (kolana i talarowe) Ryszard Dawidowicz uzyskał piąty czas — 4:36,21. W ćwierćfinale Polak spotka się z Argentyńczykiem Gabrielem Ovidio Curuchetem — 4:47,18.

Wypłynęli żeglarze
Rozpoczęły się wycieczki żeglarskie. W klasie Finn po I wycieczce prowadzi Hjalmar (Dania). Polak Henryk Błaska zajął 29 miejsce. Inny nasz rywalizant Grzegorz Myśkowski jest na

KATEM OKA

MIAŁO BYĆ o winie, ale przecież nie te czasy, mimo że skądinąd powiadamy, in vino veritas. Ze go mianowicie prawie nigdy nie można dostać, a jeśli już, to od wielkiego dzwonu. A przecież wielokrotnie zachęcano nas, abyśmy sięgali ten szlachetny trunku miast się upić pospolitą gorzałką. Obiecywano także, jak zawsze lekko i miło, że niebawem znajdą się w ciągłej sprzedaży aperitify i inne tego rodzaju cuda oraz nasza „narodowa” w malych opakowaniach. Ano, spróbujcie dostać jedno czy drugie. Poniżej są ceny: aperitif tyle u nas średnio kosztuje, ile butelka wysokoprocentowego alkoholu. Aperitifów się zachciewał

usterek w samochodzie, przybiciem obcasów do butów. A są tacy, którzy by tylko psio-czyli i mówili o jakichś biblijnych, siedmiu chudych latach. Przy okazji, specjalne ukłony od Pana Hydraulika.

Co się nam jeszcze poprawiło od naszego pisania, czyli przelewania z pustego w próżne. Może służba zdrowia? Raczej nie za bardzo. A może bardzo ważna kwestia na której przewracają się całe rządy, zaopatrzenie rynku? Powiedzmy, na początek skromnie: oto „załatwiliśmy” w tak zwanej ciągłej sprzedaży świeże pieczywo oraz mleko, które nie kisnie zaraz po przyniesieniu do domu. No, niestety, nie możemy tak powiedzieć, byłoby to nie skromność z naszej strony, ale prze-

Jaka jest efektywność polskiego dziennikarza

A pisali dziennikarze na ten temat wiele razy. I, co załatwił? — pytam się ja obywateli.

Wzduż się jednak za rzeczy poważniejsze, na przykład budownictwo mieszkaniowe. Nie ma w PRL-u żurnalisty, który by w trakcie swej kariery zawodowej nie wyskrobał w „tym układzie” choćby jednego artykułu, przeważnie zresztą słusznego. Niektórzy nie tylko przez całe życie to o cegle dziurawce, to o braku terenów uzbrojonych, to o deficycie mocy przerobowych. Można by rzec, że żyją na koszt budownictwa. No i co, przybyła z tego pisanie chociaż jedna łba? Niech mi ją w razie czego pokażą.

Albo części zakamienne do czegośkolwiek: pralki, lodówki, odkurzacze, kuchenki gazowe, telewizory, samochody, traktory, obrabiarki itp. A przecież temat ten nie schodzi jak rok długi z łamów polskich gazet i tygodników, miesięczników oraz wietrzyków (to znaczy wychodzących raz na wiek). I, co sądzi? A żurnaliści piszą, piszą...

O ochronie środowiska już nie wspomnę. W tym przedmiocie mamy nawet ogólnopolskie konkursy. Są laureaci, gratulujemy!

No, ale usługi! To już cała tradycja i kawał historii polskiego dziennikarstwa. I proszę, są efekty, prawda? Żadnych problemów z odnowieniem mieszkaniowym, usunięciem

jaw niezmienniejszy pch. Skumbria w temacie... I już tylko jednym tchem: skup, niedorodów! przetworstwa (patrz: coroczne „kieski urodzajów”), ciepła woda w kranach, odsiedziwanie (dzie, towarzyse, zima), punktualność pociągów i wiele, wiele innych podobnych utrażeń. Wszystko to kwestie palące, newralgiczne, jak mówimy, czekające od dziesięcioleci na pomysłowe rozwiązanie. A my piszemy, piszemy, dostajemy jakieś pensje, nagrody, odznaczenia. Pytam się: za co?!

Mogłoby być smutną litanię ciągnąć jeszcze bardzo długo, ale z racji permanentnego braku papieru muszę chęć nie chcąc kończyć (chcę nie chcąc, bowiem im dłuższy tekst tym wyższe honorarium). A propos papieru i to do różnych „asortymentów” — to także jeden z wielu problemów którego pismakom jak nas czasem pieszczotliwie nazywają, nie udało się rozwiązać.

Sądząc zatem po skutkach nie najwyższą jest efektywność dziennikarstwa polskiego, co, ujmując rzecz od innej strony, mia także dobre następstwa: tematów do pisania nie zabraknie nam na co najmniej drugie półwiecze.

A może by tak przemysleć od nowa kwestię: jak pisać? Może by na początek zdjąć ze swych barków ten absurdalny nadmiar obowiązków!

MARIAN WIŚNIEWSKI

Rozmowa z dyrektorem Okręgowej Instytucji Rozpowszechniania Filmów w Białymstoku — EUGENIUSZEM EJSZMONTM.

— W czerwcu minął rok od uchwalenia ustawy o kinematografii. W mieście Okręgowej Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów mamy O-kręgową Instytucję Rozpowszechniania Filmów, a i na wyższym szczeblu pojawiło się kilka nowych nazw. Czy to są jedyny zmiany, jakie wniosła ustawa do pracy kinematografii?

— Rzeczywiście, przy okazji wprowadzania ustawy zaczęły obowiązywać inne nazwy. Złotliwi twierdzą, że tylko takie nowości przyniosła ustawa. Optymiści mówią, że na efekty trzeba poczekać i w 1989 roku poczućmy dobrodziejstwo reformy.

Prawdą jest, że wiele jeszcze spraw do tej pory nie zostało uregulowanych — m.in. fiskalnych i organizacyjnych. Mówi się, że do niektórych OIR-ów przyznano będą wkłady inne. Najbardziej wyuczulna zmiana polega na tym, że został stworzony zamknięty obieg finansowy, czyli pieniądze zarobione przez kinematografię wracają w całości do niej i są przeznaczane na jej różne cele.

— Reformy nie powinno się robić tylko dla reformy. Ostatecznym weryfikatorem wszystkich zabiegów będą widzowie. Oczekujemy takich zmian, które spowodują, że w kinach będzie ciekawiej re-per-tuar.

— Niestety, film artystycznie interesujący, ambitny dla ogromnej rzeszy widzów jest nudy. Dobre tytuły schodzą z naszych ekranów szybko i nieopóźnienie. Natomiast czasem miesiącami wyświetlane są komedijki lub mierne dreszczowce. O tych różnych

Małe kroki do dużej reformy

gustach musimy pamiętać przy doborze i zakupach filmów.

— Na ten temat większą swobodę w decydowaniu jakie tytuły będą wyświetlane. Jeśli miałbym dewizę, mógłbym domówić się nawet z zagranicznym producentem czy wytwórnią. Myślę, że polscy reżyserzy, którzy dostali pozwolenie na „prywatne” kręcenie dzieł, wkrótce zaczną się do nas zgłaszać. Pomijając Centralną Dystrybucję Filmów zakupi-lem — płacąc po 3,5 mln zł za kopię — filmy z Bondem. „Commando” nabyliśmy biorąc kopię na tzw. procent. Nie ma więc już takiego monopolu. Myślę, że nasza Centralna Dystrybucja będzie musiała zauważyć, iż działają konkurencja.

— Skoro Instytucja ma więcej swobody przy zakupach, to z pewnością jej sytuacja finansowa jest nieźła... Pewnie wystarczy pieniędzy na poprawę wyglądu niektórych kin?

— Sytuacja finansowa jest fatalna. Choć wpływają za 7 miesięcy tego roku mieliśmy większe o 35 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym, to strata ogółem sięgała 26 mln. Głównie dlatego, że nie otrzymujemy dotacji, która służyłaby wyrównaniu chociaż części strat, jakie przynosiła mała kina. Dotacje z Funduszu Rozwoju Kultury są poważnie u-szczuplone. Otrzymujemy jedynie dotacje na remonty i tzw. filmy preferowane, których już sam wykaz budzi poważne zastrzeżenia, bo są to tytuły zgrane (tak przez kino jak i telewizję), a więc już z

góry wiadomo, że będziemy na minusie.

— Nie wybudujemy żadnej nowej placówki, bowiem nawet pomysł utworzenia zespołu filmowo-kulobowego na białostockich Zielonych Wzgórzach trzeba było chwilowo odczytać do lamusa. Wyremontowaliśmy jedynie kilka obiektów, m.in. w Szepletowie. Trwają prace w Drohiczynie i Sidrze, a także w Nowogrodzie i Raj-grodzie. Ale jeszcze wiele czeka na poprawę stanu technicznego, m.in. kino w Wasilkowie.

— Finansowo jest źle, baza kinowa wymaga poprawy... Trzeba więc szukać różnych oszczędności i sposobów na to, by wreszcie gdyś będą dobre filmy, nie zabrakło sal kino-wych.

— Właściwie jako pierwsi w kraju zaczęliśmy przekazywać małe kina gminnym ośrodkom kultury. Oczywiście, napotykało to na spore trudności, bo cała kultura ma ogromne kłopoty finansowe. Niemniej, są już pierwsze pozytywne efekty tego mariażu. W Krynkach, Gródku i Kuźnicy sale kinowe nie świecą pustkami miejscami, bo odbywają się i projekcje, i imprezy. Poprawił się również ich budżet.

— Nie obeszło się również bez redukcji etatów. W wielu kinach kierownik jest równocześnie bileterem, a często po prostu wypuszcza do kina. W OIRF zmniejszyliśmy zatrudnienie o

89 etatów. Nasz budżet ratuje wytwórczość, pochodząca z warsztatów.

— Z myślą o uatrakcyjnieniu repertuaru zaproponowaliśmy, aby spółka „FILM POLSKI” wzięła pod swoją opiekę jedno z kin w Białymstoku. Byłoby to kino komercyjne, bo przecież spółka też chce zarobić. Repertuar jednak z pewnością okaże się ciekawy i wyprzedzi inne kina w regionie.

— Środowisko filmowe i pracownicy rozpowszechniania w minorowym tonie oceniają pierwsze miesiące od wprowadzenia ustawy o kinematografii. Tymczasem tak naprawdę działa ona dopiero dziewiąty miesiąc. Być może, trzeba czasu, aby były efekty?

— Kłopoty finansowe, które ma kultura, tak przesłaniają inne sprawy, że nawet jeśli zaczyna się dziać coś pozytywnego, zauważamy to z opóźnieniem. Za wszystko trzeba płacić ogromne pieniądze (za jeden fotel kinowy 29 tys. zł, za aparaty wideo o większym ekranie — 8,5 mln zł). Jeśli do tego dodać zaniedbania lat ubiegłych, szczególnie w bazie lokalowej i to, że właściwie nie ma żadnych widoków aby ją naprawić, to przestaliśmy się dziwić, iż chciałoby się, aby efekty reformy były już teraz zauważalne. Przy dużej konkurencji ze strony nawet telewizji, byłoby to wręcz wskazane.

Rozmawiała: KRYSTYNA POLAKOWSKA

ŚLADEM KRYTYKI

PZU nie lubi płam

W związku z felietonem zamieszczonym w „GW” z 8 września br. Państwowy Zakład Ubezpieczeń w Białymstoku przesyła wyjaśnienie.

Po zawiadomieniu 9 sierpnia br. o szkodzię polegającej na ochlapieniu samochodu „Syreny” farbą, w tym samym dniu kompetentny pracownik dokonał oględzin pojazdu. Nadwozie zakwalifikował do malowania. Klienta poinformowano o potrzebie przedłożenia kosztorysu z zakładu naprawczego.

Przyjęcie przez PZU odpowiedzialności wymagało uprzedniego potwierdzenia faktu wyrządzenia szkody przez bezpośrednią spraw-

ców, tj. malarzy z firmy „Dempol”. Powstało pewne utrudnienie bowiem pracownicy — sprawcy wyjechali do pracy w terenie. Oświadczenie z „Dempolu” dostarczono do PZU dopiero 7 września br. 9 września zwerifikowany kosztorys malowania pojazdu został przesłany ob. R.S. Po wystawieniu rachunku przez zakład lakierniczy, koszty zostaną przez nas niezwłocznie zwrócone, w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej firmy „Dempol”.

Dyrektor mgr TADEUSZ RYMASZEWSKI

Więcej chleba i mleka

W nawiązaniu do listu, który ukazał się w „Gazecie” z 4 sierpnia br. Zarząd „Społem” PSS w Giżycku informuje, że opisane fakty nie odpowiadają prawdzie. Przeprowadzone w ciągu roku kontrole wewnętrzne i zewnętrzne nie stwierdziły braków pieczywa i mleka, występowały natomiast częste ich przepeny i zwroty. Poziom zaopatrzenia w pozostałe artykuły spożywcze nie różni się od innych sklepów PSS. Wszystkie zaopatrzenia są z tego samego źródła (PHS w Giżycku i własne zakłady produkcyjne).

O tym, że pracownicy są potrzebni i mają co sprze-

dawać świadczą osiągnięte obroty (ok. 25 mln zł miesięcznie). Nieprawdą jest również, że często, zmienia się kierownictwo sklepu. Od 1984 r. placówką kieruje ta sama osoba. W tym okresie dokonano tylko jednej zmiany w funkcjonowaniu sklepu. Wydzielono powierzchnię do sprzedaży artykułów przemysłowych. Prace te wykonano bez przerywania działalności handlowej.

Mając na uwadze krytyczny uwagi klienta zwiększona zostanie kontrola i nadzór w zakresie zaopatrzenia i właściwej obsługi w tym sklepie.

Zastępca prezesa GRZEGORZ WĄSKO

Rów niezgody

Wydział Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku chciałby ustosunkować się do notatki opublikowanej w „Gazecie Współczesnej” z 25 sierpnia br.

Sprawa budowy przepustu na rowie melioracyjnym, znajdującym się na łące Edmunda H. zam. w kolonii Lubianka, była rozpatrywana komisyjnie już trzykrotnie zarówno przez Wo-

jewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych jak i nasz Wydział — zawsze z udziałem zainteresowanego. Przeprowadzone postępowanie wykazało, że rolnik ma możliwość dojazdu na teren obu działek. Czytelnik otrzymał w tej sprawie szczegółowe wyjaśnienie.

Zatem fakty podane w notatce są nieprawdziwe.

Zastępca dyrektora mgr inż. JAN KOWALEWSKI

Toaletowy rarytas

W „GW” z 31 sierpnia br. ukazała się notatka, w której autor chwalił GS w Sokółce za zorganizowanie punktu handlowego sprzedającego papier toaletowy. Zaś GS w Dąbrowie Białostockiej stawia zarzut braku takiego punktu.

Gminna Spółdzielnia w Dąbrowie Białostockiej informuje, że punkt wymiany makulatury na papier w Sokółce prowadzony jest nie przez GS lecz przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Włóknit. GS w Dąbrowie chce zdobyć papier toaletowy na potrzeby własnych zakładów produkcyjnych, zmuszona jest skupiać makulaturę dostarczając do wspomnianego punktu wymiennego w Sokółce.

Od 1 września br. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Surowców Włóknit w Białymstoku wprowadziło nowe zasady dystrybucji papieru toaletowego. Można go będzie nabyć wyłącznie za zdanie surowce włóknite. Zasady te obowiązują będą również w Dąbrowie Białostockiej.

Takie rozwiązanie służyłoby wszystkim mieszkańcom wsi. Resort oświaty nie wyraża zgody na przekazanie budynku całkowicie na potrzeby wsi, gdyż może w przyszłości zaistnieć konieczność reaktywowania szkoły.

Naczelnik gminy MICHAŁ CZOŁOMIEJ

Obiecali i nie dali

W odpowiedzi na list mieszkańców wsi Piliki, który ukazał się w „Gazecie” z 9 września br. z udziałem Naczelnika Gminy obecni u-nali za słuszne i konieczne przeniesienie filii bibliotecznej do budynku poszkolnego z wygospodarowaniem mieszkania kierownikowi filii. Zaś do budynku po filii zostanie przeniesiony sklep, który dotychczas mieścił się w jednym pomieszczeniu z klubem. Sprzeciw wniosła tylko jedna osoba.

Na zebraniu wiejskim, które odbyło się w marcu br. nie była rozstrzygnięta sprawa przeniesienia budynku poszkolnego i nie miały miejsca żadne „obiecanki”. Ustalono, że do kwestii wróci się po zakończeniu roku szkolnego i likwidacji szkoły podstawowej. Budynki ten jest w administracji resortu oświaty i o jego wynajęcie może zdecydować tylko administrator.

Na terenie wsi Piliki znajduje się klub „Ruch”, sklep, filia biblioteczna, poczta, pomieszczenie na cele ogólnospołeczne w agronomówce. Na zebraniu wiejskim z 1 września br. z udziałem Naczelnika Gminy obecni u-nali za słuszne i konieczne przeniesienie filii bibliotecznej do budynku poszkolnego z wygospodarowaniem mieszkania kierownikowi filii. Zaś do budynku po filii zostanie przeniesiony sklep, który dotychczas mieścił się w jednym pomieszczeniu z klubem. Sprzeciw wniosła tylko jedna osoba.

Takie rozwiązanie służyłoby wszystkim mieszkańcom wsi. Resort oświaty nie wyraża zgody na przekazanie budynku całkowicie na potrzeby wsi, gdyż może w przyszłości zaistnieć konieczność reaktywowania szkoły.

Naczelnik gminy MICHAŁ CZOŁOMIEJ

Brakuje tempa

Ustosunkowując się do notatki zamieszczonej w „GW” z 6 września br. Wojewódzki Zakład Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży informuje, że inwestycja budowy wodociągu w miejscowości Podgórze prowadzona jest z udziałem wkładów finansowych i robót niefachowych mieszkańców wsi.

Charakter prowadzonych prac, tj. układanie rurociągów rozbiórkowych, wykonywanie podłączeń domowych, kanalizacji sanitarnej od stacji wodociągowej oraz wewnątrz budynku wymaga od pracowników właściwej koordynacji. Aby uniknąć strat

w uprządkach rolnych zmuszeni jesteśmy do wykonywania prac odcinkami. Dużym utrudnieniem jest fakt, iż na 90 planowanych przyłączów wodociągowych do gospodarstw, udział finansowy wniosło dotychczas 62 rolników. Brak zdecydowania pozostałych zmusza nas do częstych przerzutów sprzętu i ludzi.

Mimo trudności materiałowych i organizacyjnych, Zakład wywiąże się z zawartych umów w terminie. Prace zakończone zostaną w grudniu 1989 r.

Dyrektor inż. RYSZARD SADOWSKI

Forsowanie przeszkody

W związku z notatką opublikowaną w „Gazecie” nr 184, Rejon Dróg Publicznych w Białymstoku informuje, iż w ramach planowanej modernizacji drogi Białystok — Wasilków zaszła konieczność poszerzenia i podniesienia nawierzchni jezdni. Trzeba też było przebudować chodnik prowadzący od mostu do przystanku MPK i dalej w kierunku baru „Dla-woj”. Obecnie teren został uporządkowany. Nowy chod-

nik ułożono na niepełnej szerokości, z uwagi na planowane układanie przewoźników gazowych. Dla umożliwienia dojazdu do przystanku MPK pozostawiony został chodnik z drugiej strony.

W trakcie robót drogowych utrudnienia w ruchu kołowym i pieszym są nieuniknione. Drogowcy starają się je minimalizować.

Dyrektor inż. JAN SIENKIEWICZ

W tykocińskiej synagodze

Przez setki lat na ziemi polskiej całe pokolenia Żydów tworzyły i pielęgnowały własną kulturę materialną. Ostatnia wojna zniszczyła bardzo wiele, nie doszło jednak do całkowitego unicestwienia. Pozostało ok. 250 synagog. Siedem z nich służy jako miejsce kultu do

dziś, w trzech znajdują się muzea żydowskie, w kilkunastu — domy kultury, biblioteki, kina. Większość niestety jest zniszczona, a odbudowa ich byłaby bardzo kosztowna.

Jedną z uratowanych jest synagoga w Tykocinie. Stanowi jedyny zachowany

przykład barokowej architektury polskich bożnic.

Kosztów ogromnych nakładów cały zespół budynków został po zniszczeniach wojennych pieczołowicie odbudowany. Znajduje się tu jedno z trzech (obok Krakowa i Łańcuta) muzeów żydowskich.

CAF — Roman Sienko



Fragmenty muzeum — parochet i bima

Nowe soorzenie na Kajke

Mazury Garbate, Kajkowe Mazury! Ich miłość na deskach pisała! Czy o niej pamiętasz, Codziennie przecho- dzasz, Nie patrzaj na oblicze poety? Czy wiesz, co on głosił? Jak walczył do końca O polskość, o wolność tej ziemi? I wierz, Wciąż wierzył, W zawodach i kłesce: Ze wrócić do Polski Mazury!

Tak zaczęła swój mazurek o Mazurach (nawiązujący tonacją do wiersza o Waryńskim) elcka poetka. Broniewski sławił hart ducha robotniczego przywódcy, zaś Irena Misztel układa strofy na cześć mazurskiego patrioty. Bard proletariatu wplata w wiersz myśl społeczną, a młodsza o pół wieku elczanka sięga po nowe przesłanie: umiłowana przez Kajkę ziemia musi być ocalona od klęski zamierania ludzkiej wrażliwości i zespęcania piękna natury.

Również w spojrzeniu krytyki literackiej na dorobek twórcy Kajki doszło do znacznych zmian. Wkrótce po wojnie chiłopski bard z Mazur cenił w poecie-cieśli tylko dwie cechy: prawidłowe pochodzenie klasowe i obrobnę języka polskiego przed naciskiem germanizacji. Obie te właściwości oczywiście są prawdziwe, ale wypręparowane z bogatej, skomplikowanej natury Kajki pokazywały poetę w sposób płaski, wręcz prymitywny.

Nie dziwne, że po krótkotrwałej sławie poety z okazji jego setnych urodzin, po 1958 roku nazwisko Kajki rzadko gościło na łamach prasy, z księgarń znikły zbiory wierszy. Dziesięć lat później jubileusz miał tylko lokalny charakter — w domu rodzinnym mazurskiego śpiewaka w Ogródku koło Elku otwarto izbę pamięci. Potem znowu długie lata milczenia...

I oto mamy 130. rocznicę urodzin 27 września 1858 roku w Skomacku pod Elkiem w chiłopskiej rodzinie przychodzi na świat syn Michał. Do szkoły wiejskiej uczęszczał nie- długo, bo już od lat chiłopskich musiał być pastuchem i parobkiem. W owych czasach los typowy w mazurskich rodzinach. Gim-

nazja, licea, uniwersytety istniały, ale nie dla Kajków.

Nie zmienił się więc chiłopski syn, jak np. Wojciech Kętrzyński, który dopiero jako człowiek dojrzały zaczął odkrywać w sobie polską krew. Ale było już za późno, bytowało w języku prozoków.

To samorodny talent z cielskim otworem w garści przyswajał polszczyznę poezje Wojciecha Kętrzyńskiego. Tłumaczył z niemieckiego na swojską mowę już pod koniec życia, przed wybuchem drugiej wojny światowej, bo w młodości nie znał innej mowy oprócz ojczystej.

Był niezmiernie oburzony, gdy w jego zbiorze ewangelickim w Klusach wskutek polityki germanizacyjnej Bismarcka zaczęto

nie, szczególnie w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach — rozwija się w Kajce poczucie wspólnoty z polskością i Słowianami.

Drugi problem przemierzający przez prymitywną krytykę — to i Kajkowa wierność dla pruskich cesarzy. Cieśla z Mazur pisał po polsku wiersze na ich cześć, nie mając poczucia winy, że sprzeniewierza się swym współrodakom. Lojalność wobec panującego monarchy była wkomponowana w luteranizm — i nie tylko — system religijny. Cesarza należało czcić, zgodnie z przykazaniem boskim, jak ojca i matkę.

Nie miejmy więc dziś za złe poecie z Mazur, że układał dytramby sławiące koronowane głowy z Berlina. Po prostu, był ich pod-

niem, szczególnie w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach — rozwija się w Kajce poczucie wspólnoty z polskością i Słowianami.

Drugi problem przemierzający przez prymitywną krytykę — to i Kajkowa wierność dla pruskich cesarzy. Cieśla z Mazur pisał po polsku wiersze na ich cześć, nie mając poczucia winy, że sprzeniewierza się swym współrodakom. Lojalność wobec panującego monarchy była wkomponowana w luteranizm — i nie tylko — system religijny. Cesarza należało czcić, zgodnie z przykazaniem boskim, jak ojca i matkę.

Nie miejmy więc dziś za złe poecie z Mazur, że układał dytramby sławiące koronowane głowy z Berlina. Po prostu, był ich pod-

niem, szczególnie w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach — rozwija się w Kajce poczucie wspólnoty z polskością i Słowianami.

Drugi problem przemierzający przez prymitywną krytykę — to i Kajkowa wierność dla pruskich cesarzy. Cieśla z Mazur pisał po polsku wiersze na ich cześć, nie mając poczucia winy, że sprzeniewierza się swym współrodakom. Lojalność wobec panującego monarchy była wkomponowana w luteranizm — i nie tylko — system religijny. Cesarza należało czcić, zgodnie z przykazaniem boskim, jak ojca i matkę.

Nie miejmy więc dziś za złe poecie z Mazur, że układał dytramby sławiące koronowane głowy z Berlina. Po prostu, był ich pod-

niem, szczególnie w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach — rozwija się w Kajce poczucie wspólnoty z polskością i Słowianami.

Drugi problem przemierzający przez prymitywną krytykę — to i Kajkowa wierność dla pruskich cesarzy. Cieśla z Mazur pisał po polsku wiersze na ich cześć, nie mając poczucia winy, że sprzeniewierza się swym współrodakom. Lojalność wobec panującego monarchy była wkomponowana w luteranizm — i nie tylko — system religijny. Cesarza należało czcić, zgodnie z przykazaniem boskim, jak ojca i matkę.

Nie miejmy więc dziś za złe poecie z Mazur, że układał dytramby sławiące koronowane głowy z Berlina. Po prostu, był ich pod-

niem, szczególnie w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach — rozwija się w Kajce poczucie wspólnoty z polskością i Słowianami.

Drugi problem przemierzający przez prymitywną krytykę — to i Kajkowa wierność dla pruskich cesarzy. Cieśla z Mazur pisał po polsku wiersze na ich cześć, nie mając poczucia winy, że sprzeniewierza się swym współrodakom. Lojalność wobec panującego monarchy była wkomponowana w luteranizm — i nie tylko — system religijny. Cesarza należało czcić, zgodnie z przykazaniem boskim, jak ojca i matkę.

Nie miejmy więc dziś za złe poecie z Mazur, że układał dytramby sławiące koronowane głowy z Berlina. Po prostu, był ich pod-

niem, szczególnie w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach — rozwija się w Kajce poczucie wspólnoty z polskością i Słowianami.

Drugi problem przemierzający przez prymitywną krytykę — to i Kajkowa wierność dla pruskich cesarzy. Cieśla z Mazur pisał po polsku wiersze na ich cześć, nie mając poczucia winy, że sprzeniewierza się swym współrodakom. Lojalność wobec panującego monarchy była wkomponowana w luteranizm — i nie tylko — system religijny. Cesarza należało czcić, zgodnie z przykazaniem boskim, jak ojca i matkę.

Nie miejmy więc dziś za złe poecie z Mazur, że układał dytramby sławiące koronowane głowy z Berlina. Po prostu, był ich pod-

niem, szczególnie w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach — rozwija się w Kajce poczucie wspólnoty z polskością i Słowianami.

Drugi problem przemierzający przez prymitywną krytykę — to i Kajkowa wierność dla pruskich cesarzy. Cieśla z Mazur pisał po polsku wiersze na ich cześć, nie mając poczucia winy, że sprzeniewierza się swym współrodakom. Lojalność wobec panującego monarchy była wkomponowana w luteranizm — i nie tylko — system religijny. Cesarza należało czcić, zgodnie z przykazaniem boskim, jak ojca i matkę.

Nie miejmy więc dziś za złe poecie z Mazur, że układał dytramby sławiące koronowane głowy z Berlina. Po prostu, był ich pod-

niem, szczególnie w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach — rozwija się w Kajce poczucie wspólnoty z polskością i Słowianami.

Drugi problem przemierzający przez prymitywną krytykę — to i Kajkowa wierność dla pruskich cesarzy. Cieśla z Mazur pisał po polsku wiersze na ich cześć, nie mając poczucia winy, że sprzeniewierza się swym współrodakom. Lojalność wobec panującego monarchy była wkomponowana w luteranizm — i nie tylko — system religijny. Cesarza należało czcić, zgodnie z przykazaniem boskim, jak ojca i matkę.

Nie miejmy więc dziś za złe poecie z Mazur, że układał dytramby sławiące koronowane głowy z Berlina. Po prostu, był ich pod-

niem, szczególnie w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach — rozwija się w Kajce poczucie wspólnoty z polskością i Słowianami.

Drugi problem przemierzający przez prymitywną krytykę — to i Kajkowa wierność dla pruskich cesarzy. Cieśla z Mazur pisał po polsku wiersze na ich cześć, nie mając poczucia winy, że sprzeniewierza się swym współrodakom. Lojalność wobec panującego monarchy była wkomponowana w luteranizm — i nie tylko — system religijny. Cesarza należało czcić, zgodnie z przykazaniem boskim, jak ojca i matkę.

Nie miejmy więc dziś za złe poecie z Mazur, że układał dytramby sławiące koronowane głowy z Berlina. Po prostu, był ich pod-

niem, szczególnie w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach — rozwija się w Kajce poczucie wspólnoty z polskością i Słowianami.

Drugi problem przemierzający przez prymity



Jugosłowiański dyktatorzy
mody zaproponowali na po-
kazie mody w Belgradzie. Ale
te sandały...

CAF — Keystone

Spotkania nauczycieli

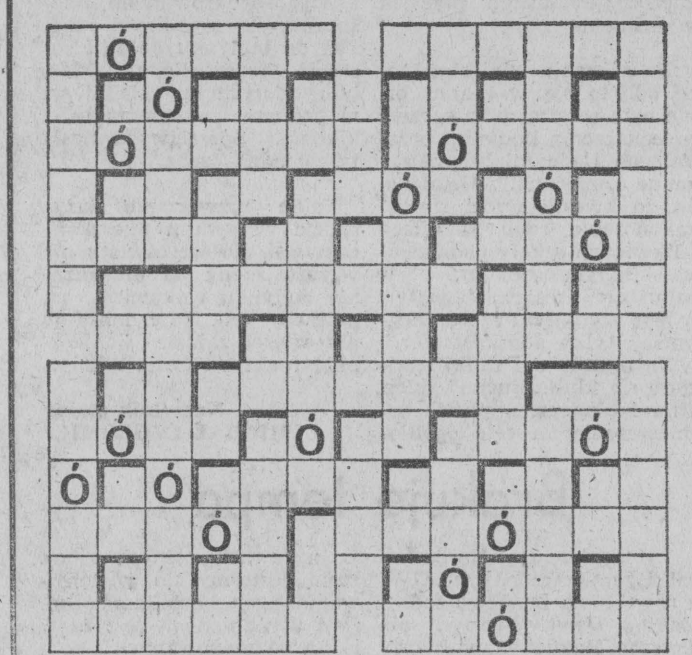
Przed 1 września — tak jak
jest to w corocznym zwyczaju
— nauczyciele spotykają się na
konferencjach przedmiotowych.
W końcu ubiegłego
miesiąca w 110 takich spot-
kaniach uczestniczyło około 77
procent wszystkich pedagogów
wciół. Białostockiego. Organizator
konferencji, w czasie
których omawiano m.in. zmia-
ny programowe, były władze
oświatowe oraz Oddział Do-
skonalenia Nauczycieli. Pra-
cownicy oświaty skarżyli się
na zbyt późne dostarczenie im
przez Instytut Programów
Szkolnych materiałów zawie-
rających zmiany w niektórych
przedmiotach. (ib)

Najlepsze kostki z lodowców Alaski

Japończycy pierwsi zorientowali się, że najczystsza woda pochodzi z nie skażonych cywilizacją dolnych warstw lodowców Alaski. Postarali się więc o prawo wydobycia stamtąd lodu, krajania i przetranszowania do swego kraju. Stwierdzono przy okazji, że kostka takiego przedpotopowego lodu nie tylko jest wolna od szkodliwych substancji, ale i twardsza, konsystencja, jest lepiej sprasowana, ale także dobrze utrzymuje niską temperaturę w płynie. (p)

JOLKA

Objaśnienia podane są w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Ująłono wszystkie litery „o”.



► kolejka sklepowa
► pozostałe po spalaniu
► gębia obrazu ► w jakku
► sprzączka, waśń ► naj-
niższy głos kobiecy ► wrzą-
tek ► mebel do spania ► prze-
nie profesjonalista ► anto-
nim nieba ► załoga najwięks-
zej łodzi wioślarskiej ► chłod-
ziarka ► Do młodoci
u A. Mickiewicza ► kome-
dant, zwierzchnik jednostki
wojskowej ► lakomczuch ►
hałas, harmider ► składzik,
spizarnia ► występuje na
scenie w czasie ciężkiej pracy
► zespół trzech muzyków ►
część ogrodu gdzie rosną
różne ► sarszysty trzaskają-
cy zima ► polazd dwukolo-
wy z siedzeniami ciągnięty
przez człowieka ► przywód-
ca, prowodyr ► zapowiada
audycję telewizyjną ► prze-
powiednia ► zbiorowisko
drzew ► sprzęt, zwożenie
zboża ► rzut różny ► „Po-
kój” lub „Ton” w Białym-
stoku ► oferowanie towa-
rów na sprzedaż ► poprze-
czna dolna część futryny
drzwiowej ► szaniec ► dola,
koleje życia ► zwrotny lub
bezpieczeństwa ► szlachecki
dom mieszkalny.

KUPON
21 września
1988
„GW”

Z NIE UKRYWANYM
niedowierzaniem prze-
glądaliśmy dane, prze-
kazane ostatnio z Biura Rzec-
nika Praw Obywatelskich,
32925, a więc blisko 40 tys.,
w tym ponad 4 tys. wniosków
zgłoszonych przez obywateli
osobiste, zaadresowane do
tylko w pierwszym półroczu
roku. Zakładając, że na rzut o-
ka na każdą ze spraw, na po-
wierzchny ogół przeznaczony
się 10 minut, na wszystkie
trzeba by ich 400 tys. Prze-
liczając je na godzinę, otrzy-
mamy 6,6 tys., czyli ponad 800
dni roboczych. Gdyby zaim-
prowizować, że jedna osoba, nie
podnosząc głowy nad pa-
pięrowi przez z górą dwa la-

Przed lawiną lamentu nie chroń Jej, Panie...

ta! A przecież to nie wystar-
czy. Potrzebny jest jeszcze czas
na uściślenie danych, za-
kwalifikowanie spraw, za-
jęcie stanowiska, sformułow-
nie odpowiedzi, wniosków itp.
Lawina społecznego rozżalenia
przebiegać może z różną prę-
dkością, ale nie ominie nas.

Nie spieszmy jednak z
przedwczesnymi kondolencjami.
Już obecnie Biuro Rzec-
nika dysponuje nie jednym a
24 etatami, podzielenymi mię-
dzy 29 pracowników anality-
cznych oraz 16,5 etatami, na
których zatrudniono 18 pra-
cowników administracyjnych.
Samo życie wymusiło wyod-
rębnienie zespołów problemo-
wych. Są wśród nich konstytu-
cyjne prawa i wolności ob-
ywatelskich — kierowany
przez doc. dr. hab. Mirosława
Wysockiego; wyznaczonego
sprawiedliwości, którego szefem
jest Henryk Kempisty; pra-
cy i polityki społecznej, z
szefem Jerzym Myśliwskim; ds.
rolnych i ochrony środowiska,
z kierownikiem Józefem Ma-
jorem; mieszkaniowych i
gospodarki komunalnej, któ-
rego kierownikiem jest Janusz
Drachal; funkcjonowania go-
spodarki oraz ds. finanso-
wych, nadzorowanych przez dr.
Ryszarda Żelaznińskiego; edu-
kacji narodowej i kultury o-
raz ochrony zdrowia, którym
kieruje dr. Andrzej Filipowicz
oraz analiz i ocen, którego
kierownictwem powierzone doc.
dr. hab. Michałowi Kuleszcy.

Proporcje między sprawami,
którymi zajmują się te zespó-
ły są w przybliżeniu następu-
jące: 23 proc. skarg napływających na wymiar sprawiedliwości, 22
proc. — problematyka z za-
kresem prawa pracy i zabez-
pieczenia socjalnego, 17 — do-
tyczące gospodarki komunalnej i
mieszkanic, a 12 proc. —
rolnictwa, nieruchomości, och-
rony środowiska, 8 proc. —
konstytucyjnych praw obywateli,
łącznie z problemami pa-
sportowymi i służbą wojsko-
wą.

Tylko w lipcu br. rzecznik
skierował 11 wystąpień o bar-
dziej ogólnym charakterze
do ministra Sprawiedliwości,
ZG ZBoWiD, Prezydium Sej-

mu, prezesa ZUS, szefa Urzę-
du Rady Ministrów, Prokura-
tora Generalnego, ministra
Rynku Wewnętrznego oraz
Zdrowia i Opieki Społecznej.
Dotyczyły one całego wachla-
rza problemów. Rzecznik Praw
Obywatelskich wystąpił np. z
motywacją tezy, że przy prze-
jęciu na emeryturę osoby obję-
tej grupowymi ubezpieczenio-
mi nie muszą same zgłaszać
gotowości kontynuowania u-
bezpieczenia — obowiązek ten
powinien spoczywać na PZU.
Odkrył i udowodnił, że prze-
pisy regulujące weryfikację
ZBoWiD są niespójne z
kodeksem karnym i kodeksem
postępowania administracyj-
nego. Ze weryfikacji wykladni

wymagają niektóre ustalenia
ustawy z 1983 r. o zapoatrze-
niu emerytalnym pracowników
i ich rodzin. Ponadto jeden
wniosek trafił do Trybunału
Konstytucyjnego, wniesiono
dwie rewizje nadzwyczajne.

Trudno natomiast byłoby
chciać zliczyć dokładnie ilość
indywidualnych problemów i
problemików, które przewinę-
ły się przez Biuro RPO. Oto
przebiegający w areście śled-
czym mężczyzna otrzymał
przebieg na 2 talony umożli-
wiający mu otrzymanie 2 pa-
czek żywnościowych. Kiedy
jednak żona je przywiozła,
jednej jej od razu nie przy-
jęto, a druga wróciła po 2
tygodniach, gdy jej zawartość
zadziła się zepsuć. Zaintere-
sowana bezskutecznie inter-
weniowała u naczelnika arestu.
Dopiero pomoc Rzecznika po-
skutkowała zwrotem 2 tys. zł
kobietcie i wyłączeniem
wniosków służbowych wobec
odpowiedzialnego funkcyj-
niarsza. Obok gratulacji za sku-
teczność interwencji aż prosi

krzywdy, niesprawiedliwości,
zagubienia.

Właściwie rzeczniczy rodzi się
w związku z impetującą, ale za-
straszającą ilością skarg i pe-
tycji. Formalnie przyjmując je
przecież każda praktycznie
jednostka, instytucja, firma
handlowa, produkcyjna, kul-
turalna itp. Przy komitetach
urzędach są wydziały pra-
cownic, opiekani za pomaga-
nie, rozpatrywanie, wyjaśnia-
nie, motygowanie. Za co im
płaca, skoro nie sprawdzają
się w swej roli, a jedynie mar-
kują wysiłki?

Coraz częściej w wypowie-
dziach na temat roli Rzecznika
pojawia się nurt niepokoju,
czy owa falująca lawina
ludzkich problemów nie może
znieść głównej idei powoła-
nia tej funkcji. Zrodzonej
nie z dobrobytu ani z ideal-
nego funkcjonowania wielu
struktur organizacyjnych, a
przeciwie, z przekonania o
tak daleko idącej niespójności
ci poszczególnych mecha-
nizmów, że albo każdy pracuje

Wniosek kierowany do rzec-

we własnym wirze, albo na-
chodzą na siebie zgryzający
wszystkimi możliwymi tryba-
mi. Niektórzy, kierując się
logicznymi pozornie argumen-
tami idą w tym niepokoju da-
lej, sugerując, by wypisać na
gigantycznym plakacie, jakie
są zainteresowania Rzecznika i
tym samym wytrącić z ręki
pióro tym wszystkim, którzy
noszą się akurat z zamiarem
opisania swojego życiowego
supla. Można i tak. Tym bar-
dziej, że coraz sugestywniej
rysowany jest w środkach ma-
sowego przekazu wizerunek
Ewy Łętowskiej jako kobiety
najbardziej bodaj w naszym
kraju zapracowanej i zestre-
sowanej mnogością problemów

Mimo całego szacunku dla
jej trudu, uznania dla praco-
witości, nie podpisuję się pod
powszechnymi wnioskami. Prze-
ciwnie, gotowa jestem mo-
lestać chochlika drukarskie-
go, by nie wykreślił z druku
inne rady: — Nie zrażajcie
się ludzkie i pisać, choćby do
Świętego Wincenciego, jeśli da-
to wam nadaje na rozwikła-
nie sprawy. Mądrzejście, w
tym głowie, by zdecydowali-
cie się jest to pojędycy para-
doks, niedopatrznie jednego
pracownika czy też przykład
dużo poważniejszej i rozle-
głej przypadłości naszej
współczesności, pogmatwanej
nader życiowej areny. Jestem
przekonana, że pani Ewa, z
której stanowiskiem wiąże się
przeogromny bądz ludzkiego
niezadowolonia ale i zaufania,
radę tę wybaczy...

Przed 1 września — tak jak
jest to w corocznym zwyczaju
— nauczyciele spotykają się na
konferencjach przedmiotowych.
W końcu ubiegłego
miesiąca w 110 takich spot-
kaniach uczestniczyło około 77
procent wszystkich pedagogów
wciół. Białostockiego. Organizator
konferencji, w czasie
których omawiano m.in. zmia-
ny programowe, były władze
oświatowe oraz Oddział Do-
skonalenia Nauczycieli. Pra-
cownicy oświaty skarżyli się
na zbyt późne dostarczenie im
przez Instytut Programów
Szkolnych materiałów zawie-
rających zmiany w niektórych
przedmiotach. (ib)

CAF — Keystone

Spotkania nauczycieli

Przed 1 września — tak jak
jest to w corocznym zwyczaju
— nauczyciele spotykają się na
konferencjach przedmiotowych.
W końcu ubiegłego
miesiąca w 110 takich spot-
kaniach uczestniczyło około 77
procent wszystkich pedagogów
wciół. Białostockiego. Organizator
konferencji, w czasie
których omawiano m.in. zmia-
ny programowe, były władze
oświatowe oraz Oddział Do-
skonalenia Nauczycieli. Pra-
cownicy oświaty skarżyli się
na zbyt późne dostarczenie im
przez Instytut Programów
Szkolnych materiałów zawie-
rających zmiany w niektórych
przedmiotach. (ib)

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

Przed 1 września — tak jak
jest to w corocznym zwyczaju
— nauczyciele spotykają się na
konferencjach przedmiotowych.
W końcu ubiegłego
miesiąca w 110 takich spot-
kaniach uczestniczyło około 77
procent wszystkich pedagogów
wciół. Białostockiego. Organizator
konferencji, w czasie
których omawiano m.in. zmia-
ny programowe, były władze
oświatowe oraz Oddział Do-
skonalenia Nauczycieli. Pra-
cownicy oświaty skarżyli się
na zbyt późne dostarczenie im
przez Instytut Programów
Szkolnych materiałów zawie-
rających zmiany w niektórych
przedmiotach. (ib)

Przed 1 września — tak jak
jest to w corocznym zwyczaju
— nauczyciele spotykają się na
konferencjach przedmiotowych.
W końcu ubiegłego
miesiąca w 110 takich spot-
kaniach uczestniczyło około 77
procent wszystkich pedagogów
wciół. Białostockiego. Organizator
konferencji, w czasie
których omawiano m.in. zmia-
ny programowe, były władze
oświatowe oraz Oddział Do-
skonalenia Nauczycieli. Pra-
cownicy oświaty skarżyli się
na zbyt późne dostarczenie im
przez Instytut Programów
Szkolnych materiałów zawie-
rających zmiany w niektórych
przedmiotach. (ib)

CAF — Keystone

Spotkania nauczycieli

Przed 1 września — tak jak
jest to w corocznym zwyczaju
— nauczyciele spotykają się na
konferencjach przedmiotowych.
W końcu ubiegłego
miesiąca w 110 takich spot-
kaniach uczestniczyło około 77
procent wszystkich pedagogów
wciół. Białostockiego. Organizator
konferencji, w czasie
których omawiano m.in. zmia-
ny programowe, były władze
oświatowe oraz Oddział Do-
skonalenia Nauczycieli. Pra-
cownicy oświaty skarżyli się
na zbyt późne dostarczenie im
przez Instytut Programów
Szkolnych materiałów zawie-
rających zmiany w niektórych
przedmiotach. (ib)

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

CAF — Keystone

Od Westerplatte po Hel

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej, na mocy
Traktatu Wersalskiego, Polska otrzymała tylko wąski skra-
wek wybrzeża, a Gdańsk stał się wolnym miastem. Hitler
po dojściu do władzy domagał się powrotu Gdańska do Nie-
miec oraz zgody Polski na budowę eksterytorialnej trasy
transzytowej do Prus Wschodnich. Rząd polski kategorycz-
nie sprzeciwił się tym żądaniom. 1 września 1939 roku o
świecie pancernik niemiecki „Schleswig-Holstein” atakiem
na Westerplatte rozpoczął działania przeciwko naszemu kra-
jowi.

PRZYPOMNIJMY
jak wyglądał stosunek sił
walczących stron. Pola-
ska Marynarka Wojenna po-
siadała cztery niszczyciele
„Wicher”, „Błyskawica”, „Pe-
rła” i „Orzeł”, pięć okrętów
podwodnych „Rys”, „Wilg”,
„Zbik”, „Gryf”, „Sep” sta-
wiał min „Gryf”, sześć tra-
lowców „Czapla”, „Jaskółka”,
„Rybka”, „Czapla”, „Mewa”,
i „Zuraw”, dwie kanonierki
i torpedowce.
Flota III Rzeszy posiadała
naomiat dwa pancerniki,
trzy krążowniki, dziewięć ni-
szczyteli, siedem okrętów
podwodnych, torpedowce i po-
nad czterdzieści innych jed-
nostek.

Jeszcze przed wybuchem
wojny polskie dowództwo
opracowało plany operacyjne.
Plan pod kryptym „Pek-
ra” przewidywał dopłynięcie
dwóch niszczyteli do Wielkiej
Brytanii w celu eskortowania
statków z zapoatrze w woj-
nym dla Polski i proro-
dzenia działań przeciwko flo-
cie niemieckiej. Plan „Worek”
zakładał przeciwdziałanie
sąsiedniemu dęstaniu przez flotę
niemiecką, natomiast plan
„Rurka” obejmował zadania
stawiacza min „Gryf” i dy-
wizjonu trałowców, które miały
postawić miny w Zatoce
Gdańskiej w celu uniemożliwie-
nia Niemcom dojścia do pol-
skich portów. Tylko plan „Pe-
kin” został w pełni wykonany.
Pozostałe, z różnych wzglę-
dów, nie mogły być zrealizo-

BIELSKO-PODLASKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIE-OGRANICZONY na sprzedaż:

1. Ciągnik rolniczy Ursus C-360, rok prod. 1976, nr podw. 283303, nr silnika 395723
cena wywoławcza 465.500 zł
2. Ciągnik rolniczy Ursus C-4011, rok prod. 1971 nr podw. 97624, nr silnika 24396
cena wywoławcza 518.700 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5 października 1988 r. o godz. 10 przy ul. Rejonowej nr 5 w Białymstoku. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu do kasy Przedsiębiorstwa w Białymstoku ul. 1 Maja 19. Ciągniki można oglądać w dni robocze w godz. 9-15 w Bazie Sprzętu przy ul. Rejonowej 5. W przypadku nie dojazdu przetargu do skutku, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4302-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprowadza odbiór energii elektrycznej za przerywy w dostawie, które występują:

- 22.09.88 r. w godz. 8-10 ul.: Armii Radzieckiej, Obrobowa, Serwutowa, Natłowa, Kmicica, Juranda, Zagłoby, Ciesielska, Lesna, Mokra,
- 22.09.88 r. w godz. 11-13 ul.: Orzeszkowej od Warszawskiej do Lenina, Warszawska od Nowotki do Piastowskiej,
- 22.09.88 r. w godz. 8-13 ul.: Dzierżyńskiego 9 blok i pawilon handlowy, Mazowiecka, Bułgarska, Zielona,
- 22-23.09.88 r. w godz. 7-15 ul.: Łaszewicza 3, Zielonogórska 4, 6, 8, 10, 12, 14,
- 22-23.09.88 r. w godz. 8-14 ul.: Saturna, Plutona, Neptuna, Gajowa, Produkcyjna, Szosa Obwodowa na Wysepkach Zawad, miejscowości:
- 22.09.88 r. w godz. 8-14: Księżyno wieś i kolonia, Ignatki kol., Harodnany,
- 23-24.09.88 r. w godz. 8-14: Zawady wieś, kolonia i fermę,
- 26-28.09.88 r. w godz. 7-15: Olmoty wieś i RSP, Stanisławowo, Zielona strzelnica, Zielona, os. harcerski.

Blizszych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 991, k 4412-1

AUTA

FSO 125p (nowy 1988 r.) — sprzedam. Augustów, tel. 41-74 (po 18).

„FIAT” 126p (1979) blacharka do remontu — sprzedam. 7-biłyń Kowalczyk, tel. 15-15-97, Pietkowskiego 7, gm. Poświętne.

SAMOCHOŁ „Skoda” 1975, (1984) — sprzedam. Włodawski, Ełk, ul. Sikorskiego 12A/26.

„SYRENE” 105 na części — sprzedam. Gajowa 78/39.

„WARTBURG” (1984) — sprzedam. Ełk, tel. 36-33 (po 18).

„NYSE” (1981) — sprzedam. Krawczyński, Rożniński Wielki, gm. Prostki.

SAMOCHOŁ ciężarowy GAZ-60 — tanio sprzedam. Włodawski, Suwałki, ul. Kowalskiego 19A/5.

SPIN — k 4321-1

ZŁA skrzyniowego — sprzedam.

Ketrzyn, Chrobrego 17C/13 (po 18).

WYWOZKĘ (w dobrym stanie) — sprzedam. Spytkowo 12, 11-500 Głębokie.

RAME używana Żuka A13, drzwi — sprzedam. Sokółka, Pozostawa 4/36 (po 18).

ROŻNE — k 4318-1

ZAKŁAD Betonarski Łomża, ul. Zawadzka 30, tel. 7-34 oferuje:

plastyk listwowe na posadzki, tarasy itp., parapety, okładziny schodów.

PLG 3833-1

MASZYNY krawcicze przemysłowe: sejkownice, overlock 3- i 5-nitkowe, 2-igłowe — kupię. O-ferty Biuro Ogłoszeń „3727”.

DOM jednorodzinny z wyposażeniem oraz budynkiem pod zakład o pow. 200 m kwadrat. — sprzedam. Włodawski, Grójewo tel. 24-81.

SPIN — k 4319-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współzucia

Kol. Karolowi Lenczewskiemu z powodu zgonu

MATKI

składają: Kierownictwo, organizacje społeczno-polityczne oraz współpracownicy Oddziału i chłystów Prezydenckich PPU-Biał w Białymstoku

k 4433-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Halinie Mołskiej z powodu zgonu

OJCA

składają: Zarząd i współpracownicy Okręgowego Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach

k 4432-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Danucie Krucecz z powodu zgonu

MEŻA

składają: Dyrekcja i pracownicy Białostockiego Kombinatu Budowlanego

k 4432-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Józefie Ładnej z powodu zgonu

MATKI

składają: Zarząd Spółdzielni, pracownicy Oddziału Produkcyjnego w Kryniewie i załoga OSM w Mońkach

k 4433-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Zofii Sienickiej z powodu zgonu

MEŻA

składają: Dyrekcja i współpracownicy WPMBBK w Białymstoku

k 4432-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Czesławowi Wilamowskiemu z powodu zgonu

OJCA

składają: Zarząd i współpracownicy Okręgowego Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach

k 4432-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Agnieszce Borowskiej z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja i współpracownicy WPMBBK w Białymstoku

k 4432-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Lechowi Wolickiemu z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają: Dyrekcja, Rada Pracownicza, Zarząd Zw. Zaw. oraz współpracownicy PZL „Cezar” w Białymstoku

k 4440-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Lechowi Wolickiemu z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają: Dyrekcja, Rada Pracownicza, Zarząd Zw. Zaw. oraz współpracownicy PZL „Cezar” w Białymstoku

k 4440-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Lechowi Wolickiemu z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

SAWA TUR

BIURO TURYSTYKI I PODRÓŻY

WYNAJEM LUB WYDZIERŻAWA

od osób prywatnych oraz instytucji

pensjonaty, wille, pokoje gościnne

zakładowe ośrodki wypoczynkowe

biwaki, campingi i pola namiotowe

PROPONUJEMY NA ZIMĘ 1988/1989

wczasy zimowe i kursy narciarskie

miejsca na kolonie i obozy

wycieczki do Warszawy i po kraju

rezerwacje biletów FKP

Nasz adres:

00-679 Warszawa, ul. Wilcza 66/68

tel. 21-93-67, 21-44-31 wewn. 31

tlx 816638

k 4335-0

ODBIKI „XERO”

POLECA

ZUP „XERODRUK”

18-400 Łomża, ul. Raginisa 14a,

tel. 31-50 (zrzeszony w Sp. Kzemieszniczej „Producent” w Łomży, ul. Nowogrodzka 200.

k 4202-0

TELENAPRAWA. 754-233 Nowicki.

OPTYK Krzysztof Hendzel — u- sługi ekspresowe. Białystok, Ma- nifestu Lipcowego 13/15. Zapra- szamy.

„AS-CON” — wizyty domowe lekarzy specjalistów tel. 261-31

codziennie w godzinach 9-18.

DOMOFONY instaluje. Nicyporuk 83-748.

NAPRAWA maszyn szyciowych. U- palna 34, tel. 240-75, Borowski.

MYCIE okien. 411-477 Prokopowicz.

NAPRAWY gazowe. Matwiejczuk 418-892.

AUTOALARMY — inż. Sosnowski, Giedmyna 21.

AUTO-NAPRAWA „Fiat” u klients- ta. Dawdo 411-226.

WYKONANIE kotły c.o., Grabow- ska, Białostocka 26B, 418-538.

Kurani. g 3732-1

TELENAPRAWA. 234-13, Zamajęty.

g 3303-0

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Zofii Sienickiej z powodu zgonu

MEŻA

składają: Dyrekcja i współpracownicy Białostockiego Kombinatu Budowlanego

k 4433-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Czesławowi Wilamowskiemu z powodu zgonu

OJCA

składają: Zarząd i współpracownicy Okręgowego Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach

k 4432-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Agnieszce Borowskiej z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja i współpracownicy WPMBBK w Białymstoku

k 4432-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Lechowi Wolickiemu z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają: Dyrekcja, Rada Pracownicza, Zarząd Zw. Zaw. oraz współpracownicy PZL „Cezar” w Białymstoku

k 4440-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Lechowi Wolickiemu z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają: Dyrekcja, Rada Pracownicza, Zarząd Zw. Zaw. oraz współpracownicy PZL „Cezar” w Białymstoku

k 4440-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Lechowi Wolickiemu z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają: Dyrekcja, Rada Pracownicza, Zarząd Zw. Zaw. oraz współpracownicy PZL „Cezar” w Białymstoku

k 4440-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Lechowi Wolickiemu z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają: Dyrekcja, Rada Pracownicza, Zarząd Zw. Zaw. oraz współpracownicy PZL „Cezar” w Białymstoku

k 4440-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Lechowi Wolickiemu z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

„HOKOMEX” Sp. z o.o.

ZAPRASZA

do nowo otwartego Sklepu Komisowego branży elek- tronicznej w Białymstoku przy ul. Wasilkowskiej 47a.

SKLEP PROWADZI SKUP I SPRZEDAŻ:

☆ telewizorów kolorowych i czarno-białych

☆ magnetowidów

☆ radiodiodobiorników

☆ kaset video

☆ części elektronicznych

k 3835-00

WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO w Białymstoku

ZATRUDNI OD ZARAZ

pracownika ds. ciepłownictwa

pracownika ds. urządzeń sanitarnych

wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe.

Informacja o warunkach zatrudnienia udzieli Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej ul. Lenina 13, pokój nr 308.

Telefon centrali: 412-854 wewn. 15.

k 4403-1

ROLNICZE SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE zrzeszone w Wojewódzkim Związku RSP w Białymstoku

ZATRUDNI KANDYDATÓW

na stanowiska

Przesłować kandydatów

kierowników produkcji i głównych księgowych z wykształceniem wyższym i średnim oraz odpowied- nym stażem pracy.

Oferujemy kierować pod adresem: Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, 15-703 Białystok, ul. Zwycięstwa 26 B, tel. 510-157 lub 513-260 wewn. 3.

k 4401-1

KOMUNIKAT

PREZYDENT MIASTA BIAŁOSTOKU

zawiadamia, że

w dniach 28 września — 18 października 1988 r. w

godz. 11-13 w pokoju nr 50 w gmachu Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Lenina 7/9 wyłożony będzie do publicznego wglądu projekt miejscowego planu

szczegółowego zagospodarowania przestrzennego os. „Wyzyny III”, stanowiącego część os. Kluka w Białymstoku. Teren opracowania o pow. 62 ha, ograniczony jest od

wschodu gruntami rolnymi Bagnówki, od południa i zachodu pasami linii energetycznych 220, 110 i 30 kV, od północy terenami os. „Wyzyny II”.

W okresie wyłożenia zainteresowane instytucje i o- soby fizyczne mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania terenu.

k 4310-1

Podziękowanie kolegom, sąsia- dom, przyjaciół, znajomym i wszystkim, którzy okazali współ- czucie w ciężkiej chorobie i prze- chadzaniu ich przez trudne chwile. Ich serca i uczucia były dla mnie wielką siłą i pomocą. Wdzięczność wyrażam w tym liście.

Zbigniewa Kurzelowskiego

rodzice, żona i siostra

g 3739-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Zofii Sienickiej z powodu zgonu

MEŻA

składają: Dyrekcja i współpracownicy Białostockiego Kombinatu Budowlanego

k 4433-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Czesławowi Wilamowskiemu z powodu zgonu

OJCA

składają: Zarząd i współpracownicy Okręgowego Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach

k 4432-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Agnieszce Borowskiej z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja i współpracownicy WPMBBK w Białymstoku

k 4432-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Lechowi Wolickiemu z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają: Dyrekcja, Rada Pracownicza, Zarząd Zw. Zaw. oraz współpracownicy PZL „Cezar” w Białymstoku

k 4440-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Lechowi Wolickiemu z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają: Dyrekcja, Rada Pracownicza, Zarząd Zw. Zaw. oraz współpracownicy PZL „Cezar” w Białymstoku

k 4440-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. Lechowi Wolickiemu z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają: Dyre

To już 40 lat!

Jubileusz
augustowskiego
Zakładu WZGS

Od 40 lat w Augustowie istnieje Zakład Gospodarczy WZGS „Samopomoc Chłopska”. Jego działalność jest bardzo różnorodna — od handlu i składowania maszyn rolniczych poprzez hurtownię artykułów metalowych i skład materiałów budowlanych, po sklep konsygnacyjny Pewexu. Dla przeciętnego mieszkańca woj. suwalskiego firma produkująca się najczęściej z wykorzystaniem 1972 r. wodą mineralną „Augustowińska”. Od kilku lat zajmuje się ona również intratnym przetwórstwem i eksportem runa leśnego.

Zakład jest miejscem pracy dla ok. 300 osób. Planuje najbliższą przyszłość to modernizacja Wytwórni Wody Mineralnej i mieszkalni pasz. O historii i dniu dzisiejszym zakładu mówił podczas rocznicowej uroczystości, jego dyrektor — Zygmunt Rybakowicz. Uczestniczył w niej zastępca przewodniczącego WRN, Jerzy Broc.

Ponad 20 wyróżniających się pracowników uhonorowano odznaczeniami. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Jerzy Sus. Był też koncert życzeń przygotowany przez Augustowski Dom Kultury. (jn)



Artylerzyści brygady na stanowisku ogniowym.

Tekst i fot.: J. BOGACZ

45 lat artylerzystów
„Bemowców”

W RZESIEŃ w odczuciu każdego Polaka jest miesiącem bohaterstwa i poświęcenia. W tym miesiącu narodził się pierwszy polski artylerzysta — generał Józef Bem. W tym miesiącu walczył o wolność naszą i waszą — generał Józef Bem. W tym miesiącu walczył o wolność naszą i waszą — generał Józef Bem.

Żołnierze tej brygady wspierają piechotę ogniem swych potężnych dział na szlaku bojowym, walczą nad Wisłą, na Wale Pomorskim, nad Odram i uczestniczyli w walkach o zdobycie Berlina. Nie szczędząc krwi ani życia na trwałe zapisał się w przebiegłej historii Ludowego Wojska Polskiego.

rodziny pamięć po gen. Leonie Bukojemskim-Naleczu — pierwszym frontowym dowódcy brygady. Owe pamięćki przekazał syn generała — Leszek Bukojemski. Znajdował się w nich również mundur generała, postaci niezwykle barwnej i zasługującej na historyczne opracowania.

Życie brygady bardzo mocno związane jest z regionem. To wiele pokoleń żołnierskich, które odbywały i odbywają służbę wojskową, to wiele zasług szkoleniowych i wyróżnień związanych z życiem społeczno-gospodarczym. Jakże znanym jest chociażby fakt — co podkreślił w swojej wypowiedzi dowódca Wojsk Rakietowych i Artylerii Warszawskiego Okręgu Wojskowego — że brygada posiada obok żołnierskiego rzemiosła bogaty dorobek w dziedzinie jakże bardzo istotnej — we współczesnym życiu człowieka — ochronie środowiska.

Wiele ciepłych słów skierowanych zostało do żołnierzy, kadry, pracowników cywilnych na ręce dowódcy i gospodarza obchodów 45-lecia podarunku i Warszawskiej Brygady Artylerii Armii im. gen. Józefa Bema, plk. dypl. Wiesława Pietrzaka.

Śladem naszych publikacji

Kto ma rację?

„W nawiązaniu do artykułu „drożej, ale czy lepiej?” zamieszczonego w „Gazecie Współczesnej” z dn. 1.09.88 r. uprzejmie wyjaśniam:

W dniu, o którym mowa w artykule, około godz. 22 na postoju taxi przy ul. Nowotki zgłosił się do mnie pasażer z prośbą o kurs do Białegostoku. Trudniła się już kilka lat profesją taksówkarską, więc nie miałem wątpliwości, że pasażer ten nie jest zwykłym taksówkarzem, lecz kimś, kto chce się dowiedzieć, jak wygląda życie w Białymstoku. Nie miałem wątpliwości, że pasażer ten nie jest zwykłym taksówkarzem, lecz kimś, kto chce się dowiedzieć, jak wygląda życie w Białymstoku.

Nowy sezon
muzyczny
w Łomży

Łomżyńskie Towarzystwo Muzyczne inauguruje kolejny sezon artystyczny. Pierwszy koncert w roku 1988/89 odbędzie się 23 września w auli Państwowej Szkoły Muzycznej w Łomży, ul. Świerczewskiego 36, a jego gwiazdą będzie japoński pianista — Koji Shimoda.

Koncert rozpocznie się o godz. 16.30.

LTM prowadzi również zapisy do przedszkola muzycznego. Przyjmowane są dzieci w wieku 4-13 lat. Program zajęć przewiduje m.in. rytmikę, balet, zajęcia umysłowe i taniec. Dzieci zapisywać można w siedzibie LTM, ul. Świerczewskiego 36 (kios).

posiadaniu poświadczonych przez RUSW rachunku — jestem w stanie sądownie dochodzić swoich roszczeń.

Jednak nie od razu udało mi się nakłonić pasażera do złożenia wizyty w RUSW. Na taką właśnie „konwersację” trafił „potencjalny pasażer” — bohater artykułu — który poprosił o kurs do centrum Suwałk. Grzeźnie odpowiadając, że jestem zajęty i żeby skorzystać z następnego samochodu, których stała kolumna, „Szanowny pasażer” poczuł się widocznie dotknięty, że ktoś taki jak taksówkarz śmiało odmówił i postanowił, że „on mi pokaze”. Przeciwnie wystarczyło tylko trochę pomyśleć spokojnie bez emocji. Skoro faktycznie chciałem porozmawiać z kolegą — jak to nie wiem z jakich przestanków wysnuł ten pan — to przecież zjechałbym z postoju. To chyba logiczne. A to, że oznakowania samochodu świadczyły, że jest on do usług to tylko dlatego, że byłem pewny, czy kurs do Białegostoku dojdzie do skutku.

Teraz ja chciałbym zgłosić moje pretensje do autora artykułu, który wyszczególnił tylko jedną jedyną ze stron i — od razu „huzia na Józia”. Wydało mi się, że „Gazeta Współczesna” jest zbyt poważnym piśmem, aby podawać do publicznej wiadomości informacje niesprawdzone, a za takie uważam informacje używane tylko do jednej ze stron, zwłaszcza, jeśli ktoś skądś je wyciągnął. Ludzie pod wpływem emocji zawsze oceniają subiektywnie. I kto to panie redaktorze „wyraża opinie braci taksówkarskiej”? W załączeniu przesyłam potwierdzone przez RUSW rachunek na przejazd do Białegostoku.

Co się buduje
w Zambrowie?

W tym roku w Zambrowie oddanych zostanie do użytku 196 mieszkań — 161 spółdzielczych w osiedlu „Północ I” i 35 komunalnych w osiedlu przy ul. Wądołkowskiej. Jednorodzinne domki stawiane są w Osiedlu Konopnickiej oraz w rejonie ul. Wądołkowskiej. W br. pod tego typu budownictwo przysługują 94 działki.

W tym miesiącu przy Alei Wojska Polskiego oddano do użytku przedszkole o 180 miejscach. Czynnione są starania o rozpoczęcie budowy 4-piętrowej placówki w osiedlu „Północ”. Wykonawcą będzie nowo powstałe Zambrowskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Warto dodać, że w tym roku do przedszkoli przyjęte zostały wszystkie dzieci.

Planuje się rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 5 o osiem izb lekcyjnych i szatnię. Wykonawcą będzie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego. W przyszłym roku rozpocznie się budowa placówki oświatowej o 32 izbach lekcyjnych w osiedlu Centrum.

W br. planuje się rozpoczęcie budowy przychodni specjalistycznej o 21 gabinetach w osiedlu „Wschód”. Na ten cel przeznaczają się środki NFOZ. Placówką dla służby zdrowia stawiać będzie Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Pomyślano również o rozbudowie szpitala.

Trwa remont generalny żłobka przy ul. Fabrycznej. W bieżącym roku miasto przebuduje sklep z artykułami przemysłowymi (wielobranżowy). Obecnie adaptuje się na ten cel pomieszczenia.

W tym miesiącu przy Alei Wojska Polskiego oddano do użytku przedszkole o 180 miejscach. Czynnione są starania o rozpoczęcie budowy 4-piętrowej placówki w osiedlu „Północ”. Wykonawcą będzie nowo powstałe Zambrowskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Warto dodać, że w tym roku do przedszkoli przyjęte zostały wszystkie dzieci.

Planuje się rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 5 o osiem izb lekcyjnych i szatnię. Wykonawcą będzie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego. W przyszłym roku rozpocznie się budowa placówki oświatowej o 32 izbach lekcyjnych w osiedlu Centrum.

W br. planuje się rozpoczęcie budowy przychodni specjalistycznej o 21 gabinetach w osiedlu „Wschód”. Na ten cel przeznaczają się środki NFOZ. Placówką dla służby zdrowia stawiać będzie Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Pomyślano również o rozbudowie szpitala.

Trwa remont generalny żłobka przy ul. Fabrycznej. W bieżącym roku miasto przebuduje sklep z artykułami przemysłowymi (wielobranżowy). Obecnie adaptuje się na ten cel pomieszczenia.

W Szczuczynie

Muzyczna edukacja dzieci

Bez wielkiej uroczystości i rozgłosu rozpoczęła od tego roku szkolnego pracę szczuczynska Filia Państwowej Szkoły Muzycznej w Grajewie. W chwili obecnej w szkole pracują wykwalifikowani nauczyciele muzyki: Lucyna Zielińska i Joanna Hyrc — u-

czące gry na fortepianie, Renata Śniegocka — akordeon i Andrzej Moskal — trąbka. Otworzone trzy klasy instrumentalne: fortepianu, w której uczy się gry 26 uczniów, akordeonu z 20 uczniami i sześciu uczących się w klasie trąbki. Otworzone zespoły kameralny, zespół akordeonu i chóru. Ambicją szkoły jest ożywienie życia kulturalnego Szczuczyna, stwarzanie właściwych warunków rozwoju uzdolnień muzycznych dzieci. W dalszych planach przewiduje się serię koncertów uczniów i nauczycieli na terenie miasta w różnych środowiskach i zakładach pracy.

Filia powstała na bazie istniejącego Społecznego Ogniska Muzycznego, a jej tymczasową siedzibą jest lokal przy ul. Kościelnej. Kierownikiem jest mgr Lucyna Zielińska — absolwentka Akademii Muzycznej w Bydgoszczy.

Warto podkreślić ogromne zaangażowanie władz miasta. Kadra nauczycielska zapewniona mieszkaniami, a uczniom sprzęt muzyczny. Obecnie myślą się o stworzeniu lepszych warunków pracy szkoły. Duże uznanie należy się naczelnikowi miasta i gminy — Janowi Niebrzydowskiemu za zrozumienie potrzeb kulturalnych miasta i szkoły. Szczuczynska Filia na duże perspektywy rozwoju i stania się znaczącą placówką w województwie.

Otwarcie szkoły nastąpi 1 października o godz. 14 z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki. (wj)



Maszerują drogą raz, dwa, trzy... Maszerują dzieci z KU-KLI w gminie Giby ze swoją panią — IŁONA CZARNAW-SKA. Korzystając z ostatnich, ciepłych i słonecznych dni lata zaprowadziła dzieci nad piękne jezioro POMORZE. Teraz wracają umęczone lecz szczęśliwe. Marzenka tak się zmęczyła, że poprosiła panią, żeby ją wzięła na ręce, jak mamusia.

Do oddziału przedszkolnego, potocznie zwanego „zerówką”, uczęszcza w Kuklach dwanaścioro dzieciaków ze wsi BOSSE, BIERZAŁOWO i POSEJNELE. (m-i)

Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA

RODZINIE I NAJBLIŻSZYM

wyrazisz szczerą współczucia z powodu śmierci

Tow. TADEUSZA NALEWAJKO

działacza ruchu robotniczego z Giżycka składają:

Ekzekutywa KW PZPR w Suwałkach
Ekzekutywa KM PZPR w Giżycku

W Gibach

Potrzebny
pawilon handlowy

GIBY są znaną miejscowością turystyczną. Co roku w te uroczę okolice przyjeżdża coraz więcej turystów. W lipcu tego roku według oficjalnych danych przebywało 20 tys. osób. Co raz więcej z nich zatrzymuje się tu podążając w kierunku niedawno otwartego przejścia granicznego w Ogrodnikach. Sklep spożywczy, należący do GS w Sejnach, mieści się w pawilonie, gdzie po drugiej stronie znajduje się pomieszczenie ze stoiskiem handlowym artykułami przemysłowymi. W niektórych dniach on „dosłownie w szwach”. Brak zaplecza z prawdziwego zdarzenia nie pozwala na zgromadzenie większej ilości artykułów, w tym pierwszej potrzeby. Każde przyjęcie towaru powoduje zamknięcie placówki co najmniej na godzinę. W związku z tym mnożą się skargi klientów na zły funkcjonowanie.

Należałoby, przynajmniej w okresie letnim, przedłużyć godziny pracy lecz jest to niemożliwe w obecnych warunkach — mówi prezes GS Henryk Milanowski. W lipcu wartość sprzedanych artykułów w stoisku spożywczym wyniosła 6,2 mln złotych, w sierpniu była o 300 tys. większa. Gmina Spółdzielnia zabiega o budowę dużego pawilonu. Warto dodać, że jest to również postulat mieszkańców. Oprócz sklepu spożywczego znajdowały tam miejsce placówki z artykułami do produkcji rolnej oraz gospodarstwa domowego. Przewiduje się też wygospodarowanie pomieszczenia na ośrodek „Nowoczesny Gospodyni”, zakład fryzjerski, o raz świetlicę, z której będą mogli korzystać mieszkańcy Gib i okolic przyjeżdżający na wypocinek.

Projekt obiektu ma opracować pracownia w Białymstoku. Przewiduje się wybudowanie go w ciągu dwóch lat, głównym wykonawcą będzie Zakład Budownictwa i Produkcji Materiałów Budowlanych w Augustowie. Problem: skąd wziąć pieniądze na realizację tej inwestycji? Spółdzielcy liczą na pomoc finansową Centralnego Związku i kredyt bankowy.

GS w Sejnach sporo buduje. Oddano do użytku punkt skupu żywa i wiatę, zmecha-

nizowano magazyn zbożowy. Dwa lata temu ruszyła produkcja w masarni. W przyszłym roku — we współpracy z PHS — wybudowany zostanie pawilon handlowy w Krasnopolu. (gs)



Ireneusz Pietrewicz, kierownik zespołu pracowniczego stacji benzynowej nr 470 w Elku prezentuje ostatnie trofea — puchar i dyplom za wzorową pracę.

Elcka stacja CPN

Od lat w czołówce!

Stacja benzynowa nr 470 w Elku już od wielu lat zajmuje pierwszą lokatę w regionie w wewnętrznych wojewódzkich rankingach. Specjalnie powołana wieloosobowa komisja przez cały rok ocenia działalność wszystkich punktów sprzedaży paliw, m.in. estetykę otoczenia, zaopatrzenie, dyscyplinę pracy, kulturę obsługi klientów.

Założa elckiej stacji benzynowej zdecydowanie wyprzedza inne, więc posiada już na stałe dwa puchary przechodnie, na co zapracowała przez dwa okresy trzytygodniowe. Również podsumowanie tegorocznej półrocznej oceny dało stacji elckiej czołową pozycję.

Sezon turystyczny był czasem wyjątkowej pracy. Stacja prowadziła nadal całonocną sprzedaż paliw, smarów i wielu akcesoriów samochodowych. Również od niedawna sprzedawana jest tam etykieta na cechy komercyjny. Unormowała się także sprawa napełniania butli turystycznej gazem, który od maja w tej stacji był w ciągłej sprzedaży. I będzie nadal.

Obsługa stacji benzynowej w ciągu miesiąca sprzedała średnio 224 tys. litrów etylu i ponad 68 tys. oleju napędowego. Benzyna po cenach komercyjny jak dotychczas sprzedawano dziennie ok. 2 tys. litrów, ale popyt ma już tendencję spadkową, gdyż kierowcy miejscowi nie są nią za bardzo zainteresowani.

Tekst i fot. LESZEK NICOWSKI

MGDK w Grajewie zaprasza

MIĘSKO-GMINNY DOM KULTURY W GRAJEWIE serdecznie zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych do udziału w zajęciach kół zainteresowań i zespołów. Zapisy przyjmowane są do kół teatralnego (w tym do zespołu dziecięcego, młodzieżowego, a także do teatru poezji, klubu poezji, śpiewanej „Wena” i kabaretu dla dorosłych, kół tanecznych — w tym do zespołu dziecięcego, młodzieżowego i kół tańca dla dzieci i młodzieży, przy którym działa zespół dziecięcy i młodzieżowy.

Zapisy przyjmowane są codziennie do końca września w godz. 8-15 w siedzibie Miejsko-Gminnego Domu Kultury przy ul. Wojska Polskiego 20, tel. 29-91.

Miejsko-Gminny Dom Kultury w Grajewie przyjmuje także zapisy na kursy języków obcych. W tym roku prowadzone będzie kurs dla początkujących z języka angielskiego i po raz pierwszy naukę języka hiszpańskiego.

Zapisy przyjmowane są codziennie do połowy października, ul. Wojska Polskiego 20, tel. 29-91.

I zabawa
i zarobek

Stało się już dobrą tradycją, że w okresie jesiennych prac polowych młodzież grajewskich szkół pomaga pracownikom Zakładu Doświadczalnego Melioracji i Użytków Zielonych w Biebrzy. Ostatnio można było spotkać młodzież zbierającą ziemniaki z pól. Korzyść jest obustronna. Ziemniaki szybko znikają z pól i trafiają do punktów skupu a młodzież zarabia pieniądze, które przeznaczają na różne potrzeby klasowe. (wj)

Duże, pełne proszę...

ŁOMŻYŃSKI browar byłby czegoś nie produkuje, to fakt. Opinie te potwierdza wielu piwowarzy z najwybitniejszymi i najbardziej miłośnikami „gardami” w kraju. Sam do nich nie należą, choć od czasu do czasu, powiedzą tak dwa — trzy razy w miesiącu, szklankę chłodnego, złocistego napoju z pianką, wypiją z przyjemnością.

Zawsze, gdy bierze mnie na to ochota, zastanawiam się: gdzie? Oczywiście — można w restauracji hotelu „Polonez”. Ale na samą myśl, że za jedną butelkę trzeba tu zapłacić czterysta złotych — apetyt miła szybko nie przychodzi. No więc można by jeszcze. Niestety, to już koniec listy, jest mi trochę obskurnej „Mewy”. Pozostają jeszcze sklepy, czynne — a jakże — już od godziny dziewiętej, często dosyć obficie zaopatrzo-

Ale gdzie je wypić?

ne w piwko, ale wianuszek fioletowych nosów, przepięgłego wzroku, smrodliwego odorku prezentuje się przy nich jeszcze obficie. Pewnie: można kupić w sklepie, wypić w domu. Można...

Od bardzo wielu miesięcy każdego dnia obserwuję dantejskie sceny, dziejące się wokół sklepu nr 27 w osiedlu „Północ” przy ul. Świerczewskiego. Sklep z gorzałką i piwem zlokalizowany nieco na zapleczu, czyli „od tyłu” sklepu, sądzić — o naiwności — że problem załatwiony. Wszyscy udawali, że nie widzą

wejścia do następnej tzw. placówki handlowej. To co dzieje się tu każdego dnia — opisać trudno. Przeczucie maści „piwosze” niczym pszczoły przy ulu „wiszą” lub leżą w bujnych chwastach przy ul. Gwardii Ludowej. Skroplony przy pomocy piwa „uczucie”, niestety nie oddają

choćby już nawet w tych chwastach, ale tuż pod sklepem, prezentując współmąkoszom, paniom i dzieciom wszystko co posiadają. Kilka razy dwuosobowy patrol funkcjonariuszy MO uścisłował zaprowadzić tu porządek. Młodym umundurowanym dzentelmenom wypadało tylko pogratulować odwagi —

niewielu siłaczy zdecydowało by się wejść w ten rozpięty, rozchwyty tłum. Szkoda tylko, że nie widąc efektów ich wysiłku. Zresztą — czy można spodziewać się tu jakichkolwiek efektów?

Jedynym rozwiązaniem byłoby zamknięcie sprzedaży piwa w tym sklepie. Ale jestem

wym lub wręcz z miódem. Oszczędzmy sobie jednak katorgi, dość wspomnieć.

Może jestem naiwny, ale gdzieś w mózgowych zwojach kołaczę mi się pytanie: czy wtedy, dosłownie jeszcze parę lat temu można było? Co przeszkadza dziś, żeby dać nam to taką „Mewę” zastąpić porządną, choćby tylko jedną, pijalnią szlachetnego trunku, który ostatnio zresztą można nabyć w najpopularniejszych restauracjach kraju? Tych, których być może słowa te rozszedzą — a przaszą we wszystkie dni o próżę, poniedziałków w godz. 10-18 na nasze redakcyjne podwórko. Przysłać mi nam pomoc do pozbywania butelek.

Znamyśmy mowi: tak to już jest u nas, że łatwiej wybudować browar niż pijalnię piwa. Rozumowanie może i uproszczone, ale coś w nim jest. (kios)

SPORT
Dziś gra
III liga

Pikarskie mecze osmej kolejki III ligi, które miały być rozegrane w ubiegłą niedzielę zostały przesunięte na dziś, 21 lutego.

Sniardwy Orzysz zmierzą się o godz. 16 z Pogonią Lipa. Wigry Suwałki zmierzą się o godz. 17 z Olimpią Elbląg. Początek o godz. 15.30. Mazur Elk przed własną publicznością stoczy pojedynek z Jeziorakami Hawa. Początek o godz. 16.

Pikarskie ŁKS Łomża zmierzą się z Polkowiem Białym. Początek o godz. 16.30.

Niepowodzenia
szachistów
Hańczy

Szachistom Hańczy Suwałki nie udało się start w III lidze rozgrywanej w Wigry. Pierwszy mecz przegrali z KKS Kraków 2:3,5, a w drugim ulegli aż 0:5,45 (I partia odożona) Piastowi Suwałki. Jedyną remis w tym pojedynku wywalczył D. Drzemicki.

Zespół ze Suwałki wygrał mecz z zespołem z Lubli 1:1,5. Skrzypczak — 10,5. Hańcza Suwałki, ze skromnym dorobkiem, zdobyła dopiero 10 meczów. W pozostałych wynikach: Skrzypczak — 10,5. Hańcza Suwałki, ze skromnym dorobkiem, zdobyła dopiero 10 meczów. W pozostałych wynikach: Skrzypczak — 10,5. Hańcza Suwałki, ze skromnym dorobkiem, zdobyła dopiero 10 meczów.

Weterani
na starcie

★ Zwycięstwa H. Steciewicz

Pojedynki na olimpijskich arenach w Seulu nabierają obrotów, ludzie coraz bardziej żyją. Igrzyskami. Emocje może nie tak wielkie jak w Seulu, przecież będziemy tam w Białymstoku. Będą przede wszystkim okazje do wspomnień.

1. na Olimpiadzie rozegrany zostanie na stadionie białostockiego Zwierzchnia lekkoatletyczny, młodych, „Spokojnie po latach, ludzie coraz bardziej żyją. Igrzyskami. Emocje może nie tak wielkie jak w Seulu, przecież będziemy tam w Białymstoku. Będą przede wszystkim okazje do wspomnień.

W Zduńskiej Woli rozegrany został VI ogólnopolski miłyng weteranów. Między innymi startowali Janusz Sudo, Ludwika Chwilewicz, Zdzisław Radziwanowicz, Eugeniusz Biskupski. Dwa zwycięstwa zwycięstwa odniósł także młody weteran — Henryk Steciewicz z Białegostoku. Wygrał on w kategorii wieku 40-45 lat bieg na 1500 m w 4:24,0 a 400 m w 1:14,0. W kategorii 46-50 lat, 800 m, 1500 m, 3000 m, 5000 m, 10000 m, 20000 m, 40000 m, 80000 m, 160000 m, 320000 m, 640000 m, 1280000 m, 2560000 m, 5120000 m, 10240000 m, 20480000 m, 40960000 m, 81920000 m, 163840000 m, 327680000 m, 655360000 m, 1310720000 m, 2621440000 m, 5242880000 m, 10485760000 m, 20971520000 m, 41943040000 m, 83886080000 m, 167772160000 m, 335544320000 m, 671088640000 m, 1342177280000 m, 2684354560000 m, 5368709120000 m, 10737418240000 m, 21474836480000 m, 42949672960000 m, 85899345920000 m, 171798691840000 m, 343597383680000 m, 687194767360000 m, 1374389534720000 m, 2748779069440000 m, 5497558138880000 m, 10995116277760000 m, 21990232555520000 m, 43980465111040000 m, 87960930222080000 m, 175921860444160000 m, 351843720888320000 m, 703687441776640000 m, 1407374883553280000 m, 2814749767106560000 m, 5629499534213120000 m, 11258999068426240000 m, 22517998136852480000 m, 45035996273704960000 m, 90071992547409920000 m, 180143985094819840000 m, 360287970189639680000 m, 720575940379279360000 m, 1441151880758558720000 m, 2882303761517117440000 m, 5764607523034234880000 m, 11529215046068469760000 m, 23058430092136939520000 m, 46116860184273879040000 m, 92233720368547758080000 m, 184467440737095516160000 m, 368934881474191032320000 m, 737869762948382064640000 m, 1475739525896764129280000 m, 2951479051793528258560000 m, 5902958103587056517120000 m, 11805916207174113034240000 m, 23611832414348226068480000 m, 47223664828696452136960000 m, 94447329657392904273920000 m, 188894659314785808547840000 m, 377789318629571617095680000 m, 755578637259143234191360000 m, 1511157274518286468382720000 m, 3022314549036572936765440000 m, 6044629098073145873530880000 m, 12089258196146291747061760000 m, 24178516392292583494123520000 m, 48357032784585166988247040000 m, 96714065569170333976494080000 m, 193428131138340667952988160000 m, 386856262276681335905976320000 m, 773712524553362671811952640000 m, 1547425049106725343623905280000 m, 3094850098213450687247810560000 m, 6189700196426901374495621120000 m, 12379400392853802748991242240000 m, 24758800785707605497982484480000 m, 49517601571415210995964968960000 m, 99035203142830421991929937920000 m, 198070406285660843983859875840000 m, 396140812571321687967719751680000 m, 792281625142643375935439503360000 m, 1584563250285286751870879006720000 m, 3169126500570573503741758013440000 m, 6338253001141147007483516026880000 m, 12676506002282294014967032053760000 m, 25353012004564588029934064107520000 m, 50706024009129176059868128215040000 m, 101412048018258352119736256430080000 m, 202824096036516704239472512860160000 m, 405648192073033408478945025720320000 m, 811296384146066816957890051440640000 m, 1622592768292133633915780102881280000 m, 3245185536584267267831560205762560000 m, 6490371073168534535663120411525120000 m, 12980742146337069071326240823050240000 m, 2596148429267413

RM PRON w Hajnówce O programie wyborczym

W różnych kręgach, gremiach społecznych trwa ożywiona dyskusja o najbliższych zadaniach wynikających ze zgłoszonych przez wyborców postulatów i wniosków z kampanii wyborczej do rad narodowych. Nad projektem programu wyborczego Mięskiej Rady Narodowej w Hajnówce na lata 1988-92 zastanawiali się członkowie PRON z udziałem przewodniczącego RW PRON — Piotra Boronia. Autorem projektu zwrócono uwagę na potrzebę przedstawienia propozycji programu w ujęciu wariantowym z wyliczeniem ekonomicznym, umożliwiającym MRN wybór programu optymalnego. Nie wszystkie zadania będą mogły być sfinansowane z budżetu miasta. Dlatego PRON za najważniejsze w Hajnówce uważają: poprawę zaopatrzenia w mięso i jego przetwory, oraz zaopatrzenie w wodę pitną, likwidację lokalnych kotłowni poprzez budowę miejskiej ciepłowni i gazifikację miasta. Wiele zadań mieszkańcy wykonują w czynie społecznym. Te i inne zadania przyjmie MRN na sesji 3 października br.

Podczas plenarnych obrad dokonano wyboru (w głosowaniu tajnym) nowego przewodniczącego Rady Miejskiej PRON. Funkcję tę powierzono Elżbiecie Miklaszewicz. Dotychczasowy przewodniczący — Jan Suchodół — objął funkcję przewodniczącego MRN.

Wzięte ze wsi To był numer!

Z sentymentem wspominamy czasy, gdy na wsi wierzono w różne zabobony. Choćby dotyczący smietania z koni czekającej na schłodzenie, spostrzeżenie jak cienka warstwa smietu na mleku jakby ktoś galwanicznie odłączył mleko. A konew była pełna jak zwykle.

Od czego jednak własne zdolności śledcze poszkodowanego hodowcy? Gdy poszedł nabrać trochę smietu z koni czekającej na schłodzenie, spostrzeżenie jak cienka warstwa smietu na mleku jakby ktoś galwanicznie odłączył mleko. A konew była pełna jak zwykle.

Jaki był wynik wioskowego śledztwa? Intensywne obserwacje (za rękę z różnych względów nie zapano) pozwoliły ustalić, że była to „robota” jednego z sąsiadów. Ponieważ obora nie była zamknięta, zbierał w nocy smietanie i w to miejsce dawał wody. We wsi była sensacja, że lepiej nie potrzebować, i odłączył zabudowania gospodarcze w tej wiosce są zamknięte na noc, na kłódkę. NAWET U SOLTYSIA!

(rp)

Poniedziałek w województwie

Tragiczny sen na torach / Nie obrażał wojska / Syrenka znalazła! amatorów / Od kufła do kolizji

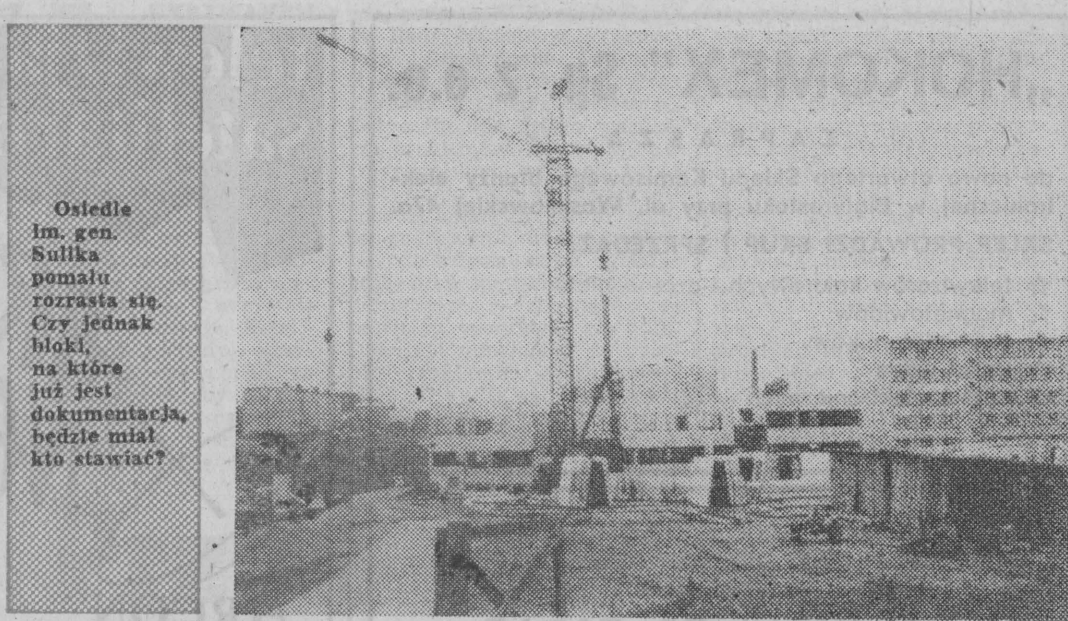
W poniedziałek instytucje, zajmujące się utrzymaniem spokoju i porządku w naszym województwie nie miały zbyt wielu kłopotów. O śmiertelnych skutkach pożaru pisał już „Kurier”, my zaś chcielibyśmy podać garść świeższych nicości wiadomości.

W poniedziałek, jak zwykle, zmierzali do Białegostoku pociąg towarowy z Czeremch. W pobliżu stacji Gregorowce maszynista zauważył na torach jakiś ciemny kształt. Nie pomógł gwałtowne hamowanie — leżący na szynach mieszkaniec gminy Orla, 23-letni Jan K., poniósł śmierć na miejscu. Czy przyczyną tragedii nie był przypadkiem sen w miejscu do tego absolutnie nie przeznaczonym — stwierdzić nie dochodzenie, prowadzone przez RUSW w Białym Podlasku.

W „GW” apel do społeczeństwa Białegostoku, skierowany przez Miejski Komitet Obchodów 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej, skłonił mnie do ponownego poruszenia sprawy ludzi, którzy tuż rocznie powinni odebrać w sensie życiowym.

Staje po raz kolejny o obronie emerytów, rencistów i inwalidów skupionych w swoim związku wyższej użyteczności, z siedzibą przy ul. Kilińskiego 8.

W budynku Wojewódzkiego Domu Kultury na wysokim II piętrze, Oddział Wojewódzki i Miejski ZERI, zajmują pomieszczenia o powierzchni użytkowej 119,67 m kwadr. Od kilkudziesięciu lat ludzie starzy, schorowani i utornii odbywają codziennie wspinaczkę po stromych i wysokich schodach, dążąc do determinacji



Problemy dąbrowskiej „mieszkaniówki”

Domy rosną, ale czy tylko do czasu?

Dąbrowa Białostocka nie jest tak znowu dużym miastem, nie ma tu zakładów-gigantów. Niby to i dobrze, bo przynajmniej środowiska nie kapaskudzą. Ma to jednak i swoje mniej radosne strony. Jedną z nich wiąże się z sytuacją mieszkaniową. Nie ma na miejscu przedsiębiorstwa budowlanego, a ludzie przecież gdzieś mieszkać muszą i budynki stawiać trzeba. Do końca lat 70. było jeszcze jako tako — miejscowa spółdzielnia mieszkaniowa korzystała ze stałej pomocy Augustowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Później jednak władze woj. suwalskiego uznały, że firma powinna stawiać domy przede wszystkim na swoim terenie. Może i prawda, ale skoro przedsiębiorstwo nie czyniło tego kosztem bliższego sobie terytorialnie obszaru i godziło się na to...

W SUMIE — przerwa w działalności augustowskich budowlanych trwa-ła od 1979 do 1988 r. W tym czasie kolejka oczekujących na spółdzielcze mieszkanie jak-By się nieco wydłużyła. Wprawdzie w 1982 r. oddano do użytku blok o ponad 30 mieszkaniach, ale kilkanaście z nich przypisało Oddziałowi Budowlanemu. Montażowemu WZGS w Białymstoku, który — na dobrą sprawę — nigdy nie zszedł z placów budowy dąbrowskiej mieszkaniówki.

Dogadali się wreszcie ze sobą wicewojewodowie z Białegostoku i Suwałk. Postanowiono, że augustowska firma trochę jeszcze popracuje w Dąbrowie Białostockiej. Owocem tego porozumienia są trzy



Wspomniano już o APB i Oddziale Budowlano-Montażowym WZGS — ten ostatni, mimo iż nie zawsze dysponuje odpowiednimi maszynami i budowlanym sprzętem, nigdy nie zrezygnował z usług na rzecz Dąbrowy Białostockiej. Pomaga również białostocki „Fadom”, zapewniając w elementach ściennych i stropowych montaż dostarczanych materiałów. Służą pomocą Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych i Montażowych z Elku, jak i solidny podwykonawca. Całością spraw budowlanych kieruje białostocki „Investprojekt”, będąc prawie na co dzień ze wszystkimi troskami i bólami wykonawców. Zaangażowani są, siłą rzeczy, w mieszkaniowe przedsięwzięcia przedstawiciele miejscowych władz. Do osobliwych znajomości jednego z nich, w sokólskim „Stolbudzie” trzeba się było uciec, gdy dostawca zawałał sprawę obiecanych elementów stolarki budowlanej.

Trzy budynki rosną dość szybko. Będzie w nich w sumie 96 mieszkań. Jeden z nich zostanie w stanie surowym przekazany w końcu br. i wtedy przysięż lokatorzy rozpoczną w nim prace wykonawcze. Oprowdzający nas kierownik Kazimierz Bura-czyński mówił, że na pewno zdąży z tym zadaniem, chociaż często dosłownie „na styk” jest z cementem i blachą ocynkowaną. Przeszłość jednak — twierdzi — nie było.

Dąbrowska spółdzielnia mieszkaniowa ma w planie jeszcze trzy bloki o 87 mieszkań. Jest już opracowana dokumentacja. Istnieje tylko obawa, czy dotychczasowi wykonawcy zechcą podjąć się budowy.

W zarządzie spółdzielni mieszkaniowej spotkaliśmy się z propozycją pod adresem Augustowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Pewna część jego pracowników mieszka bądź w Dąbrowie Białostockiej lub też, w pobliżu. Czy nie można by, korzystając z tego faktu, utworzyć tu grupy robót augustowskiego przedsiębiorstwa? Przynajmniej do czasu, gdy nie staną bloki, zapewnił mieszkaniam wszystkim członkom miejscowej spółdzielni mieszkaniowej? Związkiem w sytuacji, kiedy chyba raczej nicy wyjdą z zapowiadane rok wcześniej powstania w niedalekiej Sokółce przedsiębiorstwa budowlanego? Solidność APB znają władze miejscowe i chętnie widzieliby na dachu siebie tego wykonawcę.

M. PIEKAREK
Fot. A. CHOMICZ

cia do urzędu w swoich sprawach społecznych. Ja i zespół pracowników WDK służymy im pomocą fizyczną, informacją i ciepłym słowem. Wyслуhujemy wszystkie żale i gorzkie prawdy o smutnej rzeczywistości, jaka zaistniała

W dobie odkrywania „białych plam” myśle, że nadszedł również czas na poruszenie tematów tabu. Tego właśnie używam określenia, gdyż sytuacja ludzi, o których pisałem, znana jest powszechnie w kręgach decydujących życia społecznego Białegostoku.

Poruszałem ją niejednokrotnie w życiu tych, którzy walczili za Polskę i przynieśli jej wolność. W dobie odkrywania „białych plam” myśle, że nadszedł również czas na poruszenie tematów tabu. Tego właśnie używam określenia, gdyż sytuacja ludzi, o których pisałem, znana jest powszechnie w kręgach decydujących życia społecznego Białegostoku.

nie na planach, naradach, sesjach i innych spotkaniach z udziałem władz wojewódzkich i miejskich. Była ona także treścią artykułów prasowych i audycji radiowych.

Co więcej, na plenarnym posiedzeniu Rady Wojewódzkiej PRON, w maju 1986 r. w Domu Kultury „Zachęta”, padło stwierdzenie, że strony władz wojewódzkich, ze problemem rencistów, emerytów oraz szczególnie inwalidów jest znany i zostanie rozwiązany do końca roku.

I co? Dzięki Bogu mamy już rok 1988, a karkołomna wspinaczka ludzi cierpiących trwa nadal. Dziwię się także panom

Do zobaczenia!

Od 11 września upłynęło już nieco czasu — wystarczy nam sporo czasu. O odwiecznym problemie — a jednak właśnie tamta niedziela wspomniana jest w Krynkach szczególnie ciepło. Wtedy bowiem odbył się w tym miasteczku wiec przyjaźni — lub jak chcą inni międzynarodowe dożynki, bowiem imprezie oficjalnej towarzyszył tradycyjny, obrzęd dożynkowy — w czasie którego goszczono w miasteczku przyjaciel z BRZOSTOWICZ (BIAŁOBUŻSKA SRR).

PRZYJECHAŁO ICH kilkunastu. Tylko nie-liczni nie znaleźli znajomych wśród serdecznie witających ich Polaków. Gminę Krynki z Brzostowicą od lat łączą przecież ożywione kontakty. Szczególnie rozwinięte w ostatnim czasie. Tradycja staje się już sąsiedzka pomoc przy pracach polowych. Na polach pracują — zwykle w czasie żniw, taka jest potrzeba — radzieccy kombajnści, kilka dni później granicę przekraczają polskie maszyny. Zysk jest obopólny. Szybkie żniwa — powie to każdy rolnik — to połowa sukcesu!

Spotykali się w Krynkach nie tylko pracownicy. Po obu stronach coraz bardziej otwartej granicy pozostało przecież wiele różnorodnych wiewiórek. Spotykają się dzisiaj częściej, niż parę lat temu. Jak jednak nie wykorzystano dodatkowej okazji do uściśnienia kuzyna lub krewnego? Znaleźli się więc na wycieczkę przybyły z Bielska Podlaskiego, Hajnówki i Siemiatycz. Doskonale spał się miejscowy handel — to zgodna opinia uczestników spotkania. Wszystkie funkcjonujące w miasteczku sklepy — choć, przypomnijmy, była to niedziela — stały w tym dniu otworem. Dodatkowe stragany — w tym garmateryjne — ustawiono wokół miejscowego skweru. Ważne było też, że dopisała pogoda. Nikt więc specjalnych wygód nie szukał. Ot, wystarczył rozścielony na trawie koc, przybrany efektownie rozlicznymi wiktualiami — i godzinny upływający nie wiedziedli kiedy...

Szczęśliwym trafem, niemal dokładnie w tym dniu, dotarła do Krynki dostawa towarów. Gości radzieckich niewiele interesowały zamrażarki, bądź lodówki. Wielu nie

Spotkanie w Krynkach trwało do godz. 18. Dla gości była to już godz. 20. Trzeba było się zegnąć — chociaż droga niedaleka. Nikt jednak nikomu nie mówił „żegnaj”. Jeżeli już to tylko „do zobaczenia”. Być może następnym razem już w Brzostowicy. (g)



Moment przywitania — tradycyjnie, chlebem i solą...
Fot. JERZY PUCHALSKI

Wioszczyzna po białostocku

Ktoś mądry i praktyczny (może Włoch?) pomyślał kiedyś, że nie ma potrzeby kupować po kilogramie marchewki, pietruszki, selera, porów i czegoś tam jeszcze, żeby ugotować rosół, bulion, czy zupę. Warzywa szybko wiadną, nawet w lodówce, stąd chętnie nabywamy wioszczyznę — kompozycję niewielkiej ilości warzyw.

„Hospicjum” zaprasza

Praca w Towarzystwie Przyjaciół Chorych „Hospicjum” wymaga nie tylko zdolności do empatii, współczucia, ale i wytrwałości oraz odporności psychicznej. Jeśli uważasz, że posiadasz te cechy, jeśli chcesz swój czas i wysiłek poświęcić na pomaganie ciężko chorym, przyjdź na zebra-nie TPCh „Hospicjum”, które odbędzie się w najbliższym piątku (23 bm.) w kawiarni „Fama” (ul. Dzierżyńskiego 5) o godz. 17. Tematem spotkania będzie m.in. szkolenie dla wolontariuszy.

W KILKU WERSZACH

W pierwszą rocznicę śmierci naszego ukochanego
SYNA I MĘŻA
Wojciecha Cybulko
odbędzie się Msza Św. w dniu 22 września 1988 r. o godz. 17 w Kościele na Cmentarzu Farnym.
Rodzice i Zna z Maciusiem.
g 3770-1

W ubiegłą niedzielę w Suwałkach zakończył się Ogólnopolski Węski Kolarski Juniorów młodzieżowy turniej w Suwałkach. Zawody składały się z jazdy indywidualnej na 10 km, dwóch etapów po 90-40 km oraz kryterium ulicznego na 40 km. W klasyfikacji łącznej, indywidualnie zwyciężył Artur Krasiński (Czarni Suwałki), a ogólnym miejscem uplasował się Grzegorz Szewczykowski (Zieloni Białystok). Drużynowo triumfowali „Gromni” Toruń, przed Stomilem Poznań i RLKS Sokółka (mark)

Koszykarki Kowna, Widzewa, Stali i Włókniarza zagrają o puchar prezydenta

Pierwsze emocje przed rozpoczęciem II ligi koszykarskiej w Białymstoku. W dniu tym w hali Jędrzejowskiej rozpoczęły się mistrzostwa województwa w koszykówce kobiet o puchar prezydenta Białegostoku. Startują zespoły: Banga Kowna (I liga ZSR), Widzew Łódź, Stal Sława Wola i Włókniarz Białystok (człowie drużyny II ligi).

W tych samych dniach w sali SP nr 43 w Białymstoku (ul. Wł. 16) odbędzie się turniej koszykarski o puchar prezydenta ZKS „Instal”. Zmierzą się zespoły: AZS Olsztyn, Gwardia Szczytno, Instal I Białystok, Instal II Białystok.

W dniu 23 bm. godz. 17 Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 18.30 — Gwardia Szczytno — AZS Olsztyn, godz. 19.30 — Włókniarz Białystok — Banga Kowna, godz. 20.30 — Włókniarz Białystok — Instal I Białystok, godz. 21.30 — Instal II Białystok — Banga Kowna, godz. 22.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 23.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 24.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 25.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 26.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 27.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 28.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 29.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 30.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 31.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 32.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 33.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 34.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 35.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 36.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 37.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 38.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 39.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 40.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 41.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 42.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 43.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 44.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 45.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 46.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 47.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 48.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 49.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 50.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 51.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 52.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 53.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 54.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 55.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 56.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 57.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 58.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 59.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 60.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 61.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 62.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 63.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 64.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 65.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 66.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 67.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 68.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 69.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 70.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 71.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 72.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 73.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 74.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 75.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 76.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 77.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 78.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 79.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 80.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 81.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 82.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 83.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 84.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 85.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 86.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 87.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 88.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 89.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 90.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 91.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 92.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 93.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 94.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 95.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 96.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 97.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 98.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 99.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 100.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 101.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 102.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 103.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 104.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 105.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 106.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 107.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 108.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 109.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 110.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 111.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 112.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 113.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 114.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 115.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 116.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 117.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 118.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 119.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 120.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 121.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 122.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 123.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 124.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 125.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 126.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 127.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 128.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 129.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 130.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 131.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 132.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 133.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 134.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 135.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 136.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 137.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 138.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 139.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 140.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 141.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 142.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 143.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 144.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 145.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 146.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 147.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 148.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 149.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 150.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 151.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 152.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 153.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 154.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 155.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 156.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 157.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 158.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 159.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 160.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 161.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 162.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 163.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 164.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 165.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 166.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 167.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 168.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 169.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 170.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 171.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 172.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 173.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 174.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 175.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 176.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 177.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 178.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 179.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 180.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 181.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 182.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 183.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 184.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 185.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 186.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 187.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 188.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 189.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 190.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 191.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 192.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 193.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 194.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 195.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 196.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 197.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 198.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 199.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 200.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 201.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 202.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 203.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 204.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 205.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 206.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 207.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 208.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 209.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 210.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 211.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 212.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 213.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 214.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 215.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 216.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 217.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 218.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 219.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 220.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 221.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 222.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 223.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 224.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 225.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 226.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 227.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 228.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 229.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 230.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 231.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 232.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 233.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 234.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 235.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 236.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 237.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 238.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 239.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 240.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 241.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 242.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 243.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 244.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 245.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 246.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 247.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 248.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 249.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 250.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 251.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 252.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 253.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 254.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 255.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 256.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 257.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 258.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 259.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 260.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 261.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 262.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 263.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 264.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 265.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 266.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 267.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 268.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 269.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 270.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 271.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 272.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 273.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 274.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 275.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 276.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 277.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 278.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 279.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 280.30 — Instal I Białystok — Instal II Białystok, godz. 281.30 — Instal I Biał